

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego

Nasze wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika 192 strony treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute
1425 Lachman Lane
Pacific Palisades CA 90272
Telefon: (w USA) 1-888-7-THE-PBI
Adres e-mail: ThePBI@aol.com
www.heraldmag.org

Komitet Redakcyjny

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdził do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Griehs, Ernie Kuenzli, James Parkinson, David Rice oraz Tom Ruggirello.

Czasopismo i jego misja

Założony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy chrześcijańskiej.

Czasopismo przez niego wydawane, *The Herald - Zwiastun Królestwa Chrystusowego*, usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzucanej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efez. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszech miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewne tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostać tej ocenie.

Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2014

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) będzie w roku 2014 wynosił: 42 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru będzie wynosiła: 7 zł.

Oplaty z tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wносить na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Ze względu na dość znaczne koszty wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

Wydawca edycji polskiej:

ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Redakcja „Na Straży”, ul. Nad Serafą 27, 30-864 Kraków, tel.: + 48 12 265 00 95

e-mail: nastrazy@nastrazy.pl, wydanie internetowe: www.nastrazy.pl

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 450 egzemplarzy

Na początku

Mamy przywilej żyć w końcu Wieku Ewangelii, w czasie przejścia z królestwa tego świata do Królestwa Bożego. Jedną z ważnych części planu Bożego w zakresie nauczania ludzi było zezwolenie narodom pogańskim na sprawowanie władzy nad ziemią. Było to bolesne doświadczenie dla ludzi żyjących pod tą władzą.

„Nabuchodonozor i władza pogan” to analiza wizji danej przez Boga, a dotyczącej potężnego drzewa, które zostało wycięte. Nabuchodonozor miał stać się jak zwierzęta, jedząc trawę wraz ze zwierzętami polnymi. To doświadczenie przedstawia ucisk rządów pogan. Cel tego doświadczenia został omówiony z różnych perspektyw. „Babilon Wielki w roku 1914 i 2014” opisuje starożytny Babilon jako obraz chrześcijaństwa. Tak jak starożytny Babilon został zniszczony w ciągu kilku etapów, tak i upadek pozaobrazowego Babilonu następuje w kilku etapach. Zanika on powoli aż do dnia dzisiejszego. W związku z tym na Chrześcijanach spoczywa szczególny obowiązek opuszczenia Babilonu, głoszenia Prawdy i obserwowania tego, co robi Pan. „Wielkie proroctwo naszego Pana” to analiza Łuk. 21, gdzie zapisane mamy końcowe instrukcje przekazane przez Jezusa Jego naśladowcom dotyczące końca Wieku Żydowskiego, Jego obecności przy końcu Wieku Ewangelii, a także wydarzeń pomiędzy tymi punktami w czasie. W miarę jak obserwujemy wydarzenia zapowiedziane przez to proroctwo, mamy zgodnie z zachętą Jezusa podnosić nasze głowy, ponieważ zbliża się nasze odkupienie (Łuk. 21:28). „Usunięcie pogan” opisuje proces, jakiego użył Bóg aby wybawić Izraela spod władzy pogan i obalić wszystkie pogańskie rządy, przygotowując nadejście Królestwa Bożego. W artykule tym zostały również omówione oczekiwania Badaczy Pisma Świętego w tym względzie, zarówno w przeszłości, jak i obecnie. „Izrael, w czasie wyznaczonym przez Ojca” to opis procesu odrodzenia narodu wybranego przez Boga. Wydarzenia takie jak Deklaracja Balfoura, rozwój syjonizmu, Holokaust i różne wojny, są omawiane w ich kontekście historycznym. Odrodzenie Izraela Pismo Święte łączy z długo oczekiwanymi czasami restytucji. Pismo Święte zachęca nas do wskazywania Izraelowi na proroctwa i zachęcania go do okazywania wiary w Boga.

Ostatni artykuł, „Odroczona wizja”, opisuje oczekiwania uczniów żyjących w czasie pierwszego przyjscia, którzy wierzyli, że Jezus już wówczas miał rozpocząć swoje królestwo. Jednak jego wypełnienie miało być odsunięte w czasie na wiele stuleci. Osiemnaście stuleci później Chrześcijanie mieli podobne oczekiwania. William Miller i Nelson Barbour nauczali o rychłym, widocznym i dramatycznym powrocie Pana. Te niezrealizowane oczekiwania doprowadziły do dalszego studiowania Biblii, a jednocześnie zaowocowały jaśniejszym zrozumieniem proroctw. Jednak pomimo właściwego zrozumienia problematyki związanej z powrotem Pana, rozpoczęcie Królestwa nadal wydaje się być odroczone w czasie. Aktualnym napomnieniem pozostaje: „Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; (...) Nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliży” (Hebr. 10:23,25).

Z tymi szczerymi życzeniami wysyłamy niniejszy, rocznicowy numer naszego czasopisma.

Lipiec/Sierpień 2014

Na początku	3
Nabuchodonozor i poganie	4
Przywrócona władza	
Wielki Babilon w roku 1914 i 2014 ..	8
Koniec Babilonu	
Wielkie proroctwo	13
Łukasz 21	
Usunięcie władzy pogan	17
Proces	
Izrael, w czasie nauznanonym przez Ojca	21
Odrodzenie Izraela	
Opóźnione widzenie	25
Czujcie i módlcie się	

Nabuchodonozor i władza pogan

Serce jego od człowieczego niech się odmieni, a serce zwierzęce niech mu dane będzie, a siedm lat niech pominą nad nim — Dan. 4:16, BG

Według wszystkich światowych standardów, Nabuchodonozor był jednym z najbardziej niezwykłych ludzi w historii. Zasłynął wielkim dziełem odbudowy miasta i narodu Babilońskiego, w blasku i chwale.

W dziewiętnastym wieku w południowym Iraku odkryto sporą ilość glinianych tabliczek, obecnie nazywanych Kronikami babilońskimi, które następnie zostały przewiezione do Muzeum Brytyjskiego. Tłumaczenie znajdujących się na nich zapisów zostało opublikowane w 1956 roku przez Donalda Wisemana z Muzeum Brytyjskiego. Dokumentują one historię Babilonu z okresu około 747 roku p.n.e. do około 280 roku p.n.e., w okresie czterystu sześćdziesięciu siedmiu lat. Pierwsza wzmianka o Nabuchodonozorze opisuje jego działania wojskowe, które prowadził jako generał pod władzą ojca, Nabopolassara. Jego ojciec uwolnił Babilon z jarzma asyryjskiego i zniszczył stolicę Asyrii – Niniwę.

Po zniszczeniu Niniwy, ojciec wysłał Nabuchodonozora przeciwko Haranowi, gdzie przegrupowali się Asyryjczycy; jednak i to miasto upadło. Asyryjczycy ponownie zagrozili Babilonowi w następnym roku, ale wycofali się po nadejściu armii babilońskiej.

Dwa lata później wojska babilońskie zajęły trzy miasta po drugiej stronie Eufratu. Po dwóch kolejnych latach, młody Nabuchodonozor, na czele armii swego ojca, pokonał egipską armię i resztę wojsk asyryjskich w słynnej bitwie pod Karkemisz (Jer. 46:2). Następnie, Nabuchodonozor ścigał Egipcjan na południe, aż pod Pelusium. W czasie swego marszu na południe przyjął kapitulację Jerozolimy, biorąc swoich pierwszych żydowskich jeńców. Pojmał niektórych z czołowych obywateli Izraela i sprowadził ich do Babilonu. Wśród nich byli Daniel i jego trzech przyjaciele – Szadrach, Mészach i Abed-Nego (Dan. 1:1-7).

Nabuchodonozor jeszcze dwukrotnie najeżdżał Izrael, pacyfikując ustawiczne rewolty jakie w nim wybuchały, aż Jerozolima została ostatecznie zniszczona a Sedekiasz pojmany. Za swój bunt Sedekiasz został

bardzo surowo ukarany. Jego synowie zostali zabici na jego oczach, a następnie został oślepiiony, aby ostatnia rzeczą, jaką widział była śmierć jego synów. Sedekiasz ostatecznie zmarł w babilońskim więzieniu.

Ze względu na szczególne podejście Boga do narodu Izraelskiego, wydarzenia te są jednymi z najważniejszych w historii starożytnej. Niewola Izraela wyznaczyła początek Czasów Pogan, którzy mieli odtąd dominować nad ziemią Izraela.

Pomimo swych osiągnięć militarnych, Nabuchodonozor był najbardziej dumny ze swych licznych projektów budowlanych, prowadzonych zwłaszcza w stolicy, w Babilonie. Postawę tę ilustrują jego słowa, jakie zostały zapisane w Księdze Daniela: „Odezwał się król i rzekł: Czy to nie jest ów wielki Babilon, który zbudowałem na siedzibę króla dzięki potężnej mojej mocy i dla uświetnienia mojej wspaniałości?” (Dan. 4:27).

Niektórzy mogą powiedzieć, że duma Nabuchodonozora była zasłużona. Był wielkim wodzem. Był wielkim budowniczym Babilonu, obdarzonym możliwościami i umiejętnościami zarządzania ogromną siłą roboczą dokonującą tych wspaniałych rzeczy.

Dzięki jego planom i zdolnościom inżynierskim, Babilon przekształcił się w kwitnący i bogaty naród. Cytując jego własne słowa: „Ja, Nebukadnesar, żyłem spokojnie w moim domu i szczęśliwie w moim pałacu” (Dan. 4:1). Jednak w czasie tego wielkiego sukcesu i dobrobytu, życie Nabuchodonozora miało się dramatycznie zmienić. Wszystko zaczęło się od tego, że Bóg dał mu sen, który go zmartwił i przstraszył. Wypełnienie tego snu miało mieć ogromny wpływ na niego aż do końca życia.

Ścięte drzewo

Prorok Daniel w czwartym rozdziale swej księgi szczegółowo opisuje ten niezwykły sen. Nabuchodonozor zobaczył wielkie drzewo, które dostarczało wszystkim żywności i schronienia. Ale



oto anioł z nieba zstąpił i ogłosił, że to wielkie drzewo miało zostać ścięte, jego gałęzie obcięte, a owoce rozrzucone. Jednak pień tego drzewa miał być pozostawiony, opasany obręczami z żelaza i miedzi. Mówiąc o tym drzewie, anioł powiedział: „Jego ludzkie serce niech się odmieni, niech mu będzie dane serce zwierzęce! I niech przejdzie nad nim siedem wieków! Na rozstrzygnięciu stróżów opiera się ten wyrok, a sprawa jest postanowiona przez świętych, a to w tym celu, aby żyjący poznali, że Najwyższy ma moc nad królestwem ludzkim; daje je, komu chce, może nad nim ustanowić najuniżeńszego z ludzi” (Dan. 4:13-14)

Poszukując wyjaśnienia tego snu, Nabuchodonozor zwrócił się do Daniela. Prorok wyjaśnił mu, że wizja ta dotyczyła samego Nabuchodonozora. Powiedział: „Drzewo, które widziałeś, (...) To jesteś ty, królu: rosłeś i stałeś się potężny, twoja wielkość urosła i sięga nieba, twoja władza rozciąga się aż po krańce ziemi” (Dan. 4:17-19).

Drzewo symbolizowało Nabuchodonozora i jego panowanie, w całym bogactwie i dobrobycie. To było drzewo, które dostarczyło cienia i żywności dla wszystkich tych, którzy żyli w jego gałęziach. Następnie obraz zmienił się, przechodząc od opisu kwitnącego drzewa do osądnego człowieka. Daniel kontynuował wykład tego snu. „Taki jest wykład, królu, i takie jest rozstrzygnięcie Najwyższego o królu, moim panu: Wypędzą cię spośród ludzi, mieszkać będziesz ze zwierzętami polnymi i jak bydło trawą karmić cię będą; będzie cię zraszać rosa niebieska, siedem wieków przejdzie nad tobą, aż poznasz, że Najwyższy ma władzę nad królestwem ludzkim i że daje je temu, komu chce. A to, że polecono pozostawić pień korzenny drzewa, znaczy: Królestwo twoje będzie ci zachowane, gdy poznasz, że władza należy do niebios. Dlatego, królu, niech ci się spodoba moja rada: Zmaż swoje grzechy sprawiedliwością, a swoje winy miłosierdziem nad ubogimi, może wtedy twoje szczęście będzie trwałe!” (Dan. 4:21-24).

Słowo „wiek” (BW), „lat” (BG) lub „okres czasu” (BT) użyte w tym miejscu (Strong 5732) sugeruje, że mamy do czynienia ze zdefiniowanym lub wyznaczonym okresem czasu. W przypadku Nabuchodonozora było to prawdopodobne siedem dosłownych lat, kiedy to Nabuchodonozor karmił się trawą jak zwierzę. Jednakże słowo to sugeruje również większe, pozaobrazowe znaczenie. To samo hebrajskie słowo jest użyte w Dan. 7:25 dla opisanego trzy i pół czasów, kiedy to mały róg (papiestwo) miało

„męczyć świętych. Jeśli jeden „czas” potraktujemy jako jeden proroczy rok trwający 360 dni, wówczas 3 i pół czasów będzie nam wskazywać na 1260 lat papieskiej dominacji, od roku 539 n.e. do roku 1799 n.e. To jasne zastosowanie pojęcia „czas” pomaga nam zinterpretować jego znaczenie w rozdziale 4.

„Siedem czasów”

Siedem „czasów” wskazuje na dwa tysiące pięćset dwadzieścia dni symbolicznych dni ($360 \times 7 = 2520$). Bóg chciał, aby ten sen zawierał w sobie coś więcej niż tylko opis upokorzenia dumnego króla. Miał to być również obraz wskazujący na okres, kiedy poganie mogli sprawować władzę nad ludem Bożym, od roku 607 p.n.e. do roku 1914 n.e. Boży cel, jaki przyświecał w dopuszczeniu do tej dominacji, pokazany jest w przemianie, jaka nastąpiła w przypadku Nabuchodonozora.

„A po upływie dni ja, Nebukadnesar, podniosłem oczy ku niebu; a gdy znowu rozum mi powrócił, wtedy błogosławiłem Najwyższego, a Żyjącego wiecznie chwaliłem i wysławiałem, gdyż jego władza jest władzą wieczną, a jego królestwo z pokolenia w pokolenie. A wszyscy mieszkańcy ziemi uważani są za nic, według swojej woli postępują z wojskiem niebieskim i z mieszkańcami ziemi. Nie ma takiego, kto by powstrzymał jego rękę i powiedział mu: Co czynisz?” (Dan. 4:31-32).

Dla Nabuchodonozora, był to powrót do zasad sprawiedliwości. Usunięta została arogancja i pycha, które wypełniała jego serce. Przyznał wyższość Jahwe i zrozumiał, że jego panowanie było nieistotne, a ludzie mogą rządzić tylko za pozwoleniem Boga. W tej zmianie postawy widzimy jeden z celów planu Bożego. Duma, ambicja i chciwość zawsze leżały u podstaw działania tych narodów i jednostek, które starały się rządzić światem. Umożliwienie im wykonywania tej władzy kiedyś zaowocuje podobną reakcją, pełną pokory.

Z perspektywy czasu ludzie zdadzą sobie sprawę z tego, że ich wysiłki zmierzające do zdominowania świata spowodowały straszliwe konsekwencje dla wielkich mas ludzi, którzy żyli pod ich władzą.

Pozostawiony pień

W śnie Nabuchodonozora Pan zawarł pewien szczegół, który związany jest z nadzieją. Choć drze-





wo miało być wycięte i pozbawione gałęzi, to jednak jego pień miał pozostać w dawnym miejscu. Dla Nabuchodonozora oznaczało to, że w późniejszym czasie jego królestwo miało mu być przywrócone. Dla całego świata oznacza to, że jego władza również zostanie mu oddana. Z Bożego nakazu, aby pozostawić pień wynika, że celem całego tego doświadczenia nie było pozbawienie ludzkości prawa do samostanowienia.

Celem jest to, aby przyprowadzić panowanie człowieka nad ziemią do zgodności z Bożą władzą nad całym wszechświatem. Zasady miłości i sprawiedliwości są podstawowymi zasadami, które stanowią podstawę Bożego panowania. Cechy te muszą być objęte wytycznymi, wedle których tworzone będzie panowanie człowieka. Pokazane jest to w końcowych słowach Nabuchodonozora, kiedy powiedział: „Teraz ja, Nebukadnesar, chwałę, wywyższam i wysławiam Króla Niebios, gdyż wszystkie jego dzieła są prawdą i jego ścieżki sprawiedliwością. Tych zaś, którzy pysznie postępują, może poniżyć” (Dan. 4:34).

Obręcze z żelaza i miedzi

We śnie Nabuchodonozora zawarty jest ciekawy szczegół. Pień miał być ujęty w obręcze z żelaza i miedzi. Niestety, jest to jeden ze szczegółów, którego Daniel nie tłumaczy. Ale istnieje uderzające podobieństwo tego detalu ze snu do słów 3 Moj. 26.

Po wybawieniu Izraela z niewoli egipskiej Bóg ostrzegł ich przed narodową dumą i bałwochwalstwem. Powiedział: „A jeżeli mimo to nie będziecie mnie słuchać, to nadal was smagać będę siedmiokrotnie za wasze grzechy. Złamię wyniosłą pychę waszą i uczynię wasze niebo jak z żelaza, a ziemię waszą jak ze spiżu. (...) Ześlę na was dzikie zwierzęta, a te pozbawią was dzieci i wytępią wasze bydło oraz uszczuplą waszą liczbę tak, że wasze drogi opustoszeją” (3 Moj. 26:18-19,22).

Tak jak Nabuchodonozor miał żyć w stanie zwierzęcym przez siedem „czasów”, tak Izrael miał być karany siedem razy, między innymi przez dzikie zwierzęta, jakie miały być wysyłane na jego terytorium. Stan Nabuchodonozora, przypominający zachowanie dzikich zwierząt, odpowiada dzikim zwierzętom, o jakich mowa w 3 Moj. Wskazuje to na władzę pogan, którzy dominowali nad Izraelem począwszy od czasów Nabuchodonozora. W rozdziale 7 księgi Daniela mamy opis czterech uniwersalnych

imperii, które z boskiego punktu widzenia wyglądają jak dzikie zwierzęta, niszczące wszystko. Mamy tu opis lwa ze skrzydłami, niedźwiedzia z trzema żębami w paszczy, lamparta z czterema głowami i czterema skrzydłami, oraz jeszcze jedno straszne zwierzę, posiadające zęby z żelaza i dziesięć rogów. Są to narody pogańskie, które dominowały nad ziemią Izraela: Babilon, Medo-Persja, Grecja i Rzym (dla szerszego wyjaśnienia tej wizji por. Boski Plan Wieków, strona 257). Były one narzędziem wykorzystywanym przez Boga w celu karania Izraela. 3 Moj. przedstawia inną perspektywę Czasów Pogan. W prorocztwie Daniela 4 mamy tę kwestię opisaną z punktu widzenia pogan, zgodnie z którą narody te otrzymały prawo sprawowania władzy przez dwa tysiące pięćset dwadzieścia lat. Z punktu widzenia Izraela, był to okres karania za ich narodowe grzechy.

Punktem wyjścia, rozpoczynającym tę narodową karę, jest zdarzenie opisane w Księdze Ezechiela. „Tak mówi Wszechmocny Pan: Precz z diademem, precz z koroną; nic nie pozostanie tak, jak jest. To, co niskie, będzie wywyższone, a co wysokie, będzie poniżone. W gruzy, w gruzy, w gruzy obróć je. Także ono nie pozostanie tak, aż przyjdzie ten, który ma do niego prawo; jemu je dam” (Ezech. 21:31-32). Trzykrotne obrócenie w gruzy, o jakim mowa w tym fragmencie, wskazuje na trzy pogańskie narody, jakie miały zdominować Izrael po Babilonie. Słowo „obrócić” (Strong 5754) oznacza „obalić”. W ten proroczy sposób opisany został bieg historii, gdzie każde kolejne imperium obalało swego poprzednika, kontynuując w ten sposób pogańskie panowanie nad ziemią Izraela. Słowa te zostały wypowiedziane do króla Sedekiasza i wyznaczają one zdarzenie, które miało zapoczątkować władzę pogan nad Izraelem. Zbiegają się one w czasie z latami panowania pogan.

Widzimy więc podwójny cel Czasów Pogan. W szerszej perspektywie, mają one służyć jako lekcja dla całego świata w zakresie braku zdolności człowieka do sprawowania władzy, o ile nie uzna wcześniej wyższej władzy Boga. Z drugiej strony, czas ten ma służyć wymierzeniu przez Boga kary względem narodu Izraelskiego, za grzech pychy i bałwochwalstwa.

W omawianym fragmencie mamy napisane, że niebo miało się stać dla Izraela jak żelazo, a ziemia jak miedź. Wydaje się, że obraz ten zapowiada stan, w którym niebo i ziemia nie będą przynosić tych owoców, do których zostały stworzone. Niebo jak z żelaza nie będzie dawać deszczu i opisuje warunki



suszy. Ziemia jak miedź opisuje teren, który nie jest w stanie utrzymać jego mieszkańców. Spustoszenie Izraela miało być zupełne. Jednak susza wskazuje również na coś więcej – na zakłócenie relacji między Bogiem, a Izraelem. Bóg obiecał Izraelowi ochronę i dobrobyt, jeśli tylko naród ten okaże posłuszeństwo. Jednak złe postępowanie sprawiło, że Izrael nie otrzymywał błogosławieństw jako naród.

Ten właśnie czas karania został wspomniany przez Jezusa, gdy powiedział: „Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk. 21:24). Okres ten rozpoczął się spustoszeniem Izraela przez Babilon, a zakończył się w roku 1914, kiedy to I Wojna Światowa rozpoczęła serię wydarzeń, które doprowadziły do powrotu narodu izraelskiego do własnej ziemi, bez zwierzchności pogan. Odrodzenie się narodu izraelskiego jest nowożytnym cudem, który objawia działanie Bożej ręki.

Użycie symboliki żelaza i miedzi w 3 Księdze Mojżeszowej pomaga nam zrozumieć symbolikę obręczy z żelaza i miedzi, które zostały umieszczone na pniu Nabuchodonozora. Czasy Pogan nie będą okresem bogatym pod względem duchowym. Dopóki pień drzewa objęty był obręczami z żelaza i miedzi, dopóty ludzie nie mogli zacząć korzystać z prawdziwej pomyślności. Błogosławieństwa niebios nie mogły być odbierane, dopóki istniała władza pogan. Ziemia nie mogła przynosić owoców, dopóki standardy sukcesu były dyktowane przez światowych przywódców.

Nauka

Lekcje z doświadczenia Nabuchodonozora przemawiają do serca i mają wymiar proroczy. Po pierwsze, mamy tu do czynienia z upokorzeniem dumnego króla. Dowiedział się on, że jego panowanie było podległe władzy Boga i w końcu musiał uznać boski autorytet.

Proroczy obraz, z jakim mamy tu do czynienia, jest dwuwymiarowy. W ramach swojego planu, Bóg zezwolił pogańskim narodom na panowanie nad ziemią. Panowanie to ma przynieść korzystne rezultaty jedynie w kontekście ziemskiego królestwa Chrystusa. Gdy ludzkość spojrzy na swoją historię, przekona się, że sprawowanie rządów nad światem bez uwzględnienia zasad Boskiego zwierzchnictwa, było szaleństwem.

Każda kara od Boga jest pouczająca. Wyrażenie przez Niego zgody na sprawowanie władzy przez pogan było również narzędziem nauczania Izraela. Kiedy Bóg pozwolił, aby poganie weszli na teren Izraela, jak dzikie zwierzęta, uczył w ten sposób swój naród konsekwencji pychy i skutków czczenia obcych bogów. Choć były to bolesne doświadczenia, to jednak w ostatecznym rozrachunku przyniosą one owoce posłuszeństwa, zaś ten maleńki naród, tak długo znienawidzony przez świat, zostanie użyty przez Boga do błogosławienia całej ludzkości.

„Siedem razy dziennie wysławiam cię za sprawiedliwe sądy twoje” (Ps. 119:164).

— Tom Ruggirello —

Dziś w prorocत्वach

Globalne zagrożenia

Gdyż dzień popłochu, zniszczenia i przerażenia przygotowuje Wszechmocny, Pan Zastępów. W Dolinie Widzenia burzą mury, a okrzyk bojowy dosięga góry — Izaj. 22:5.

Raport o zagrożeniach światowych, po raz pierwszy opublikowany w 2005 roku przez World Economic Forum (WEF), uznawany jest za jedną z największych na świecie publikacji na ten temat. Raport ten jest wykorzystywany jako narzędzie przez środowiska biznesu, rządy i organizacje społeczne, aby lepiej zrozumieć przyszłe wyzwania i wzajemne relacje między poszczególnymi elementami dzisiejszego świata. Posługując się rozbudowaną siecią ankiet, analitycy próbują przewidzieć potencjalny negatywny wpływ

cd. na str. 12

Wielki Babilon w roku 1914 i 2014

Upadł, upadł Wielki Babilon — Obj. 18:2.

Boży, proroczy opis „Wielkiego Babilonu” jest szczegółowy; począwszy od „ty jesteś głową ze złota” (Dan. 2:38), poprzez „Babilon jest złotym kubkiem w ręku Pana” (Jer. 51:7), „mene, mene, tekel, uparsin” (Dan. 5:25), aż do „Babilon padł znięcka i został rozbity” (Jer. 51:8).

Grzechy Babilonu wymienione są w Jer. 50 i 51. Jego władcy byli dumni i chępli się nawet przed samym Bogiem. W miejsce Najwyższego, czcili obrazy. Odrzucili Boga, czynili gwałt w Izraelu i zniewolili go. Te grzechy doprowadziły do upadku starożytnego Babilonu.

Starożytny Babilony jako obraz

Przez apostoła Jana, Jezus upoważnia nas do traktowania opisów starożytnego Babilonu jako obrazu. Na wiele lat po upadku samego miasta, Objawienie odnosi się do „Babilonu” w kontekście przyszłych wydarzeń (Obj. 14:8, 16:19, 17:5, 18:2,10,21).

Imperium Babilońskie jest obrazem Chrześcijaństwa. Jego stolica, Babilon, jest obrazem wskazującym na Papiestwo – matkę nierządnic, zaś protestantyzm jest porównany do jej córek (Obj. 17:5). W obrazie, Izrael był w niewoli w Babilonie. W pozaobrazie, prawdziwy Kościół był w niewoli podczas dominacji duchowego Babilonu. Izrael opuścił Babilon po 70 latach. Duchowy Izrael w czasie żniwa otrzymał polecenie „Wyjdźcie z niego, ludu mój” (Obj. 18:4).

Historyczny Babilon

Wielka wieża „Babil” była budowana przez Nimroda, by dosięgła nieba. „Babil” oznacza „Brama El [Boga]”. Grecka forma słowa Babilon jest adaptacją akadyjskiego słowa „Babili”. Nazwa Babilonu jako funkcjonowała w pierwszym tysiącleciu przed naszą erą została zmieniona z wcześniejszej formy „Babilli”, jaka funkcjonowała w drugim tysiącleciu przed naszą erą. Oznaczała ona „Bramę Boga” lub „Brama

Boga” (Bab-ili). Wskazuje na to etymologia tych słów (Dietz Otto Edzard, *Geschichte Mesopotamiens. Von den Sumerern bis zu Alexander dem Großen*, Beck, München 2004, str. 121). Wcześniejsza nazwa „Babilla” wydaje się być adaptacją niesemickiego źródła nieznanego pochodzenia ani znaczenia (Liane Jakob-Rost, Joachim Marzahn: *Babilon*, Staatliche Museen zu ed Vorderasiatisches Berlin Muzeum, Kleine Schriften 4, 2 Auflage, Putbus 1990, str. 2). Zanim wieża ta została dokończona, nazwa „Babil” została zmieniona na „Babel” (zamieszanie), ponieważ Bóg pomieszał wówczas języki budowniczych: „Dlatego nazwano je Babel, bo tam pomieszał Pan język całej ziemi i rozproszył ich stamtąd po całej powierzchni ziemi” (1 Moj. 11:9). Innym możliwym źródłem tej nazwy jest znaczenie „dom Bela”, boga czczonego w Babilonie (tak jak „Baal” w Kanaanie).

Historia opisuje Babilon w samych superlatywach, takich jak „Złote miasto”, „Chwała Królestw”, „Piękno chaldejskiej doskonałości” (Izaj. 13:19, 14:4). Fizyczne aspekty miasta Babilon odpowiadają doczesnej chwale systemów religijnych Chrześcijaństwa, wspieranych przez rządy krajowe.

Rzeka Eufrat nie tylko dzieliła na pół imperium babilońskie, ale również samo miasto Babilon, z północy na południe. Jej wody zasilają głęboką fosę, która otaczała miasto. Ponieważ Eufrat był niezbędny do zapewnienia ekonomicznej siły Babilonu, przedstawia on finansowe wsparcie ze strony ludzi, którzy podtrzymują ten system za pomocą handlu, a także poprzez darowizny i ofiary (Obj. 16:12, 17:15).

Niektórzy uważają, że podwójne mury Babilonu, które otaczały miasto, miały 26,5 m grubości i niemal 90 m wysokości. Rzymski historyk Curtius pisze, że dwa czterokonne zaprzęgi mogły minąć się na szczycie muru. Te olbrzymie mury obronne przedstawiają ochronę, jaką chrześcijaństwu zapewniają władze świeckie.

Według greckiego historyka Ktezasza, obwód murów Babilonu wynosił około 67 kilometrów, a samo miasto założone było na planie kwadratu. Do środka można było się dostać przez sto bram z brązu,

dwadzieścia pięć po każdej stronie. Mur miał być również wyposażony w dwieście pięćdziesiąt wież, po cztery pomiędzy każdymi dwiema bramami. Wysokie bramy miasta mogą reprezentować światową mądrość i kontrolę nad wodami (narody). Wysokie wieże w murach mogą przedstawiać silne, dobrze zorganizowane rządy, szczególnie zainteresowane w utrzymaniu bezpieczeństwa Babilonu.

W mieście znajdowały się pięćdziesiąt cztery królewskie pałace i świątynia Bela, ze złotym wizerunkiem Bela. Zewnętrzny mur pałacu Nabuchodonozora miał dziewięć i pół kilometra w obwodzie, obejmując dwa dodatkowe mury oraz wielką wieżę. Pałac był wyposażony w luksusowe dobra pochodzące z podbojów w Egipcie, Palestynie i Tyrze. Najbardziej zdumiewającą budowlą były wiszące lub tarasowe ogrody, jeden z siedmiu cudów świata. Pałace królewskie przypominają nam o skomplikowanych budowlach kościelnych, wraz ze zdobięciami je obrazami i wystrojem. Egzotyczny pałac Nabuchodonozora przypomina nam pałacowy styl Bazyliki św. Piotra.

Mimo to, sława i mury obronne Babilonu nie przeszkodziły jego wrogom w zmianie biegu Eufratu i dokonaniu podboju miasta. Podobnie, militarna potęga chrześcijaństwa i jego bogactwo nie przeszkodziły w oddaniu strzału, który odbił się echem na całym świecie w 1914 roku, ogłaszając koniec upoważnienia pogan do sprawowania władzy i rozpoczynając proces ich niszczenia.

Dlaczego Babilon jest niszczone

Nasz Pan jest nie tylko najlepszym nauczycielem, ale i największym artystą wszechczasów. Czy jest lepszy sposób, aby przedstawić nominalny kościół, jak pod postacią kobiety siedzącej „na czerwonym jak szkarłat zwierzęciu, pełnym bluźnierczych imion, mającym siedem głów i dziesięć rogów”, która „była przyodziana w purpurę i w szkarłat, i przyozdobiona złotem, drogimi kamieniami i perłami; a miała w ręce swej złoty kielich pełen obrzydliwości i nieczystości jej nierządu” (Obj. 17:3-4)?

Jeśli ktoś miałby wątpliwości co do tożsamości tej kobiety, jej imię zostało umieszczone w widocznym miejscu na czole. Imieniem tym nie jest „Poświęcony Panu”, jak na koronie najwyższego kapłana (2 Moj. 39: 30). Nie jest nim również imię Ojca, jak w przypadku Baranka i jego 144.000 (Obj. 14:1). Ale „na czole jej

wypisane było imię o tajemniczym znaczeniu: Wielki Babilon, matka wszetecznic i obrzydliwości ziemi” (Obj. 17:5). Identyfikacja jest tak oczywista, że „nie możemy jej nie rozpoznać, chyba że się zamknie oczy i nie będzie patrzeć” (Wykłady Pisma Świętego, Tom III, Walka Armagedonu, str. 23).

Kobieta ta nie okazuje wstydu, demonstrując swoją profesję. Podczas gdy prawdziwy Kościół symbolizowany jest przez dziewicę, fałszywe kościoły nazywane są nierządnicami. Nawet dzisiaj, papieństwo nazywa siebie „Matką” innych „chrześcijańskich” kościołów.

Babilon w pewnym czasie trzymał w ręku złoty kielich, przedstawiający Biblię, naczynie zawierające Prawdę Bożą. Jednak popełniając cudzołóstwo z królami ziemi i zamierzając założyć królestwo Boże poprzez królestwa tego świata, „napoił wszystkie narody winem szaleńczej rozpusty” (Obj. 14:8). Teoria o „Boskim prawie królów” błędnie zakładała, że władcy czerpią swe prawo do wykonywania władzy bezpośrednio od Boga, za pośrednictwem Papieża jako „wikariusza” Chrystusa.

Babiloński Bel, albo „pan”, był „Baalem”, bogiem Kananejczyków. By zaspokoić jego gniew, składano mu ofiary z ludzi, a pierworodni byli paleni żywcem (2 Król. 16:3, 21:6, Jer. 19:5). Mistyczny Babilon był pijany „krwią świętych i krwią męczenników Jezusowych” (Obj. 17:6). W czasie wieków średnich, miliony osób było torturowanych i zabitych przez Papieństwo. Jego grzechy „aż do nieba dosięgły” i „wspomniał Bóg na jego nieprawości” (Obj. 18:5). Edward Bishop Elliott w książce *Horae Apocalypticæ*, Tom 4, str. 34 (5 wydanie, 1862), pokazuje papieską monetę Leona XII, na której Rzym jest pokazany pod postacią kobiety trzymającej złoty kielich (por. *The Herald of Christ's Kingdom*, Lipiec 2005).

Ostrzeżenie przed zniszczeniem – mene, mene, tekel, uparsin

W ostatnią noc swego panowania, Baltazar, król Babilonu, zorganizował wielką ucztę. Podczas uczty zbezczeszczono święte naczynia pochodzące ze świątyni w Jerozolimie, gdyż król, dostojnicy, żony i konkubiny pili z nich wino, „i wysławiali bogów ze złota, srebra, miedzi, żelaza, drzewa i kamienia” (Dan. 5:4). Nagle pojawiła się tajemnicza ręka i napisała słowa ostrzeżenia na ścianie pałacu: „mene, mene, tekel,



uparsin” (Daniela 5:5,25). Słowa są pełne znaczenia. Król, wielce zaniepokojony tym dziwnym pismem, wezwał Daniela, aby ten zinterpretował te słowa. Gdy ten wyjaśnił władcy sens słów, sąd Boży względem starożytnego, jak i duchowego Babilonu stał się jasny: „A taki jest wykład tego słowa: Mene: Bóg policzył dni twojego panowania i doprowadził je do końca. Tekel - jesteś zważony na wadze i znaleziony lekkim. Peres - twoje królestwo będzie podzielone i oddane Medom i Persom” (Dan. 5:26-28).

Z powodu pychy i wielkiej niegodziwości, Babilon miał zostać zniszczony. W czasie, gdy król i jego dworzanie ucztowali, armia Cyrusa wkraczała do innej części miasta i brała je z zaskoczenia.

W tajemniczym piśmie możemy również dostrzec długość czasów pogan. Użyte słowa odnosiły się do chaldejskiego systemu wagi. Ich wartości były następujące:

Mene = 1000 gera

Mene = 1000 gera

Tekel = 20 gera

Uparsin = 500 gera

Całkowita waga wynikająca z tych słów wynosi 2520 gera. Liczba ta odpowiada długości Czasów Pogan, którą można znaleźć w innych miejscach Pisma Świętego (por. 3 Moj. 26:18,21,24,28, Dan. 4:25,32; gdzie w określeniu „siedem czasów” każdy „czas” odpowiada jednemu prorocznemu okresowi o długości 360 dni. Iloczyn 7 x 360 wynosi 2520). W ten sposób, czas trwania Babilonu został ograniczony nawet za pomocą chaldejskiego systemu miar.

Podobnie, pozaobrazowy Babilon (chrześcijaństwo) został odrzucony przez swoją niewierność. Był ostrzegany, że zostanie zniszczony przez plagi: „I zawołał donośnym głosem: Upadł, upadł Wielki Babilon i stał się siedliskiem demonów i schronieniem wszelkiego ducha nieczystego i schronieniem wszelkiego ptactwa nieczystego i wstrętnego. (...) Dlatego w jednym dniu przyjdą jego plagi, śmierć i boleść, i głód, i spłonie w ogniu; bo mocny jest Pan, Bóg, który go osądził” (Obj. 18:2,8). Według podań, starożytna rzeka Eufrat została zawrócona, a wody w starym korycie rzeczonym wyschły, dzięki czemu Cyrus i jego armia mogli wejść do miasta i je zdobyć. Podobnie, szósty anioł wylewa swą czaszę na wielką rzekę Eufrat, w wyniku czego jej woda wysycha, aby w ten sposób przygotować drogę dla królów ze wschodu. (Obj. 16:12). Wody (ludzie) ze swym wpływem i wsparciem finansowym dla papieżstwa i protestantyzmu, wyschną.

Kamień młyński

Zniszczenie chrześcijaństwa jest opisane jako szybki i gwałtowny proces. „I podniósł jeden potężny anioł kamień, duży jak kamień młyński, i wrzucił go do morza, mówiąc: Tak jednym rzutem zostanie strącone wielkie miasto Babilon, i już go nie będzie” (Obj. 18:21). „I zapłaczą nad nim, i smucić się będą królowie ziemi, którzy z nim wszeteczeństwo uprawiali i rozkoszy zażywali, gdy ujrzą dym jego pożaru. Z dała stać będą ze strachu przed jego męką, mówiąc: Biada, biada tobie, miasto wielkie, Babilonie, miasto potężne, gdyż w jednej godzinie nastął twój sąd” (Obj. 18:9-10).

Proces zniszczenia

Cyrus zajął Babilon poprzez skierowanie rzeki Eufrat do innego koryta, ale go nie zniszczył. Pragnął zachować jej świetność między narodami.

Po jego śmierci, Babilon zbuntował się przeciwko Dariuszowi, który odzyskał miasto, „zrównał z ziemią jego mury i zabrał bramy, czego nie uczynił wcześniej Cyrus. Trzy tysiące z najwybitniejszych dostojników kazał ukrzyżować” (Herodot III, 159).

Następnie Kserkses zniszczył świątynie Babilonu. Miasto zostało zdobyte po raz trzeci przez Aleksandra Wielkiego; następnie przez Antygona, Demetriusza, Antiocha Wielkiego, a w końcu przez Partów. Każdy podbój przyczynił się do stopniowego procesu upadku miasta. Mimo, że starożytny Babilon upadł w jeden dzień, nie został natychmiast zniszczony. Wynika z tego, że prawo sprawowania władzy przez Chrześcijaństwo zakończyło się w roku 1914, ale nie zostało ono wówczas zniszczone. Jego stopniowy upadek trwa aż po dzień dzisiejszy.

Pozostałości

Wszystko, co pozostało po starożytnym mieście Babilon to ogromne wzgórze. Kiedy patrzymy na nie, możemy lepiej zrozumieć sens Pisma, które mówi, że „zostanie strącone wielkie miasto Babilon, i już go nie będzie” (Obj. 18:21). „I stanie się z Babilonem, perłą królestw, chlubą i dumą Chaldejczyków, to, co się stało z Sodomą i Gomorą, które zniszczył Bóg” (Izaj. 13:19). Babilon będzie całkowicie i zupełnie obalony, nie będzie więcej zamieszkanym i przeobrazi się w pustynię.



Znaczenie roku 1914

I wojna światowa zakończyła Czasy Pogan i możliwość panowania pogan nad Izraelem nie została przedłużona. Do dnia 2 listopada 1917 roku, Anglia uzyskała protektorat nad Palestyną. Deklaracja Balfoura sprzyjała ustanowieniu „w Palestynie narodowego domu dla narodu żydowskiego”, zachęcając więcej Żydów do powrotu do ojczyzny, a w końcu do utworzenia narodu Izraelskiego. Te znaczące wydarzenia wzmacniają naszą wiarę, że Czasy Pogan dobiegły końca, a my znajdujemy się w okresie przejściowym między rządami tego świata, a rządami Boga.

Wielu historyków zdaje sobie sprawę z tego, jak bardzo świat się zmienił po roku 1914. Rok ten jest uznawany za punkt zwrotny w historii ludzkości. Odsyłamy naszych czytelników do listy cytatów wypowiedzi historyków, podanych na dwóch stronach internetowych: www.christsecondpresence.com/When/gentile.htm oraz www.christiantrumpetsounding.com — broszura „A Time of Trouble”, podtytuł „1914 changed the World”. Podobne cytaty można znaleźć w każdej bibliotece publicznej, pod hasłem „I Wojna Światowa”. Tutaj zacytujemy tylko trzy wypowiedzi.

- (1) A War Imagined, Samuel Hynes, Atheneum, New York, 1991, str. xi. „Najbardziej znany i często cytowany opis początku pierwszej wojny światowej jest autorstwa Sir Edwarda Grey: ‘Lampy gasną w całej Europie. Nie zobaczymy ich ponownie płonących w naszych czasach.’ (...) Natura tego, co dobiegło końca, była różnie definiowana (...) śmierć socjalizmu, Chrześcijaństwa, awangardowych idei i tradycji była ogłoszona i opłakiwana powszechnie. To, co odczuwali żałobnicy, to wspólne poczucie utraty czegoś o wielkiej wartości (...) co dobiegło końca w dniu 4 sierpnia 1914 roku”.
- (2) Wydarzenia, które zmieniły świat w XX wieku, Frank W. Thackeray i John E. Findling, Greenwood Press, Westport, CT, 1995, str. 17: „I Wojna Światowa był przełomowym wydarzeniem w historii. (...) Po roku 1918 bardziej atrakcyjne stały się ideologie wychwalając grupę i działania zbiorowe, takie jak faszyzm i komunizm, wzywające do przemocy fizycznej jako doświadczenia o charakterze wyzwalającym. (...)

Rzeczywiście, trudno sobie wyobrazić sukces rewolucji rosyjskiej czy nazistowskiego przejęcia władzy bez zmian zapoczątkowanych samą wojną. Ponadto militarne zaangażowanie się USA w konflikt (...) sprawiło, że pomimo silnego izolacjonizmu w polityce Stanów Zjednoczonych, zostały one uwikłane w sprawy europejskie. Dlatego główne tendencje dwudziestowiecznej historii Europy są związane z doświadczeniami pierwszej wojny totalnej”.

- (3) World in Arms, Time Frame AD 1900-1925, Redakcja Time-Life Books, Alexandria, Virginia, 1989, str. 1. “Zaćmienie Starego Porządku. Z chwilą gdy świat wszedł w XX wiek, zniósł ze sobą grupę dynastii, które wywodziły swe prawo do sprawowania rządów z boskiego rozporządzenia (...) Największa zmiana miała nastąpić wraz z Wielką Wojną. (...) Sierpień 1914 (...) Do roku 1919, po czterech latach wojny, dynastie Habsburgów w Austro-Węgrzech, Hohenzollernów w Niemczech oraz Romanowów w Rosji, które przez stulecia kształtowały oblicze Europy, zostały zdetrozowane. Ci którzy przeżyli, wywodzący się z patriotycznych mas ludu wysłanych na front, wyszli teraz z ukrycia aby zmieniać świat.”

Historia dowodzi, że rok 1914 jest najbardziej znamiennej datą w nowożytnej historii. Stanowi wyraźną cezurę w relacji do przeszłości. Wojny, powstania, niepokoje społeczne i problemy pojawiające się od 1914 roku są coraz głębsze, większe i bardziej nieubłagane niż wszystko, cokolwiek ludzkość dotąd widziała.

Stróżu, co się stało w nocy? Co widzisz w 2014 roku?

Babilon został mocno osłabiony, ale jeszcze trwa. Wyrok z nakazem usunięcia przyszedł do niego w roku 1914. W okresie 1914 – 1918 swoje istnienie zakończyło ponad dwadzieścia pięć państw powiązanych mocno z kościołem. W okresie 1919 – 2009 kolejnych dwadzieścia dziewięć państw zerwało związek między władzą a kościołem. W roku 2013 istniało jedynie dziewięć państw, gdzie władza jest związana z kościołem (za: www.en.wikipedia.org/wiki/state_religion).

Babilon już nie kontroluje narodów, jak to kiedyś miało miejsce. Mimo to, matka

i córki nadal istnieją. Papież Franciszek został „Człowiekiem Roku” w 2013 roku, w związku z zaangażowaniem w sprawy społeczne i polityczne. W marcu 2013 na świecie było ponad 1,2 miliarda katolików i od 800 milionów do 1 miliarda protestantów. Wskazuje to, że nawet dziś Babilon ma swoich zwolenników. Serwisy informacyjne na całym świecie codziennie podają informacje o wojnach, zapaści ekonomicznej, demonstracjach, strajkach, terroryzmie i rewolucjach.

Nadal istnieją rządy kontrolujące i zabijające całe miliony. Od roku 1990 do 1995, siedemdziesiąt krajów było zaangażowanych w dziewięćdziesiąt trzy wojny, w których zginęło 5,5 miliona ludzi. Od roku 2003 do 2013 było ponad czterdzieści pięć wojen (za: www.en.wikipedia.org/wiki/outline_of_war). Choć Babilon nadal żyje, jest w procesie dezintegracji. Chrześcijaństwo jest powoli niszczone, natomiast Izrael jest w procesie przygotowania go do błogosławienia całej ludzkości.

Pomimo pojawiania się nowych fal antysemityzmu, Izrael za pośrednictwem organizacji pomocowej ZAKA jest jednym z pierwszych, który reaguje i wspiera kraje dotknięte katastrofami naturalnymi (christiantrumpetsounding.com – Israel – Israel, 60 Years booklet – „Israel Blessing the World Today”). Taki przejaw braterstwa z pewnością jest realizowany w duchu Królestwa.

Wpływ upadku Babilonu na Kościół

Naszym zadaniem jest opuszczenie Babilonu. Nie możemy wspierać jego działalności. „Wyjdźcie z niego, ludu mój, abyście nie byli uczestnikami jego grzechów i aby was nie dotknęły plagi na niego spadające” (Obj. 18:4).

Po opuszczeniu Babilonu, powinniśmy zgromadzać się z podobnie myślącymi Chrześcijanami. „Zgromadźcie mi wiernych moich, którzy zawarli ze mną przymierze przez ofiarę” (Ps. 50:5). „Bo gdziekolwiek będzie ścierw [prawdy Biblijnej], tam się zgromadzą i orły” (Mat. 24:28).

Naszym zadaniem jest podniesienie sztandaru Prawdy wysoko. „Zwiastujcie między narodami i głoscie, podnieście sztandar, głoscie, nie ukrywajcie, mówcie: Babilon zdobyty” (Jer. 50:2).

Czuwajmy, módlmy się i badajmy Pisma, śledząc kroki i działania naszego Pana. Gorliwie głosmy Prawdę, ustnie, drukiem, w internecie, na targach, w radiu, telewizji, w ogłoszeniach prasowych, na billboardach, w ulotkach – zaznaczając naszą ścieżkę, aby każdy mógł nas znaleźć. Bądźmy gotowi na każdą sposobność, jaką Bóg nam może stworzyć, w każdym czasie, za każdą cenę, w każdym miejscu. Głosmy Prawdę wszędzie, w kraju i zagranicą.

cd. ze str. 7

trzydziestu jeden zagrożeń w pięciu kategoriach: gospodarka, środowisko, warunki geopolityczne, społeczne i technologiczne. Analiza dotyczy perspektywy najbliższych dziesięciu lat i obejmuje wszystkie kraje i branże. Podobnie jak w przypadku wszystkich innych przewidywań, realny wpływ może być bardziej lub mniej dotkliwy, niż spodziewany. Poniżej publikujemy wykaz dziesięciu najistotniejszych zagrożeń na rok 2014.

Nowe zagrożenie

Wiele z tych dziesięciu największych ryzyk nie jest ani nowych, ani zaskakujących. Na przykład, jednym z nich jest gospodarczy i społeczny wpływ rosnącego rozwarstwienia między dochodami najbogatszych, a najbiedniejszych obywateli świata. Następnym jest obawa przed potencjalnymi kosztami likwidacji szkód wywołanych przez tajfuny, tsunami i inne ekstremalne zjawiska pogodowe. Interesujące jest natomiast ryzyko, które nie zostało wymienione w pierwszej dziesiątce: ryzyko technologiczne, które ujawniło się w roku 2013 roku na skutek coraz

cd. na str. 29

Wielkie proroctwo naszego Pana

Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli ująć przed tym wszystkim, co nastanie, i stanąć przed Synem Człowieczym — Łuk. 21:36.

Proctwo naszego Pana zostało wygłoszone w ostatnim tygodniu jego ziemskiej służby po tym, jak nauczał w świątyni (Łuk. 21:37, Mat 24:3). Jego słowa były starannie przemyślane, aby przekazać ukochanym naśladowcom ostatnie instrukcje dotyczące końca Wieku Żydowskiego, Jego obecności pod koniec Wieku Ewangelii, oraz wydarzeń pomiędzy.

Treść opisu z Łukasza 21 kładzie silny nacisk na zbliżające się wydarzenia, jakie miały przyjść na Jerozolimę, którą Jezus chciał błogosławić. Dzięki Bożej opatrności, wdowa dała niewielki, ale płynący z serca datek na świątynię. Jezus tak skomentował jej ofiarę, a Jego słowa doprowadziły do dyskusji o pięknie świątyni i jej uporządkowanej architekturze („kosmeo”, Strong 2885), ozdobionej pięknymi kamieniami i poświęconymi darami. Być może było to Boże kierownictwo, które nakłoniło Jezusa, aby omówić losy Jerozolimy. Zaczął od szokującego stwierdzenia: „Przyjdą dni, kiedy z tego, co widzicie, nie pozostanie kamień na kamieniu, którego by nie rozwalono” (Łuk. 21:6).

Przed sądem, świadectwo prawdy

W odpowiedzi na słowa Jezusa, uczniowie zapytali: „Nauczycielu! Kiedy więc to będzie i jaki będzie znak, gdy to nastąpi?” (Łuk. 21:7). Jezus uprzedził ich, że nie powinni dać się zwieść, gdyż wielu przyjdzie w Jego imieniu twierdząc, że są Mesjaszami (por. Dzieje Ap. 5:36). Miały przyjść wojny i rozruchy. „To bowiem musi stać się najpierw, lecz nie zaraz potem będzie koniec. Wtedy rzekł do nich: Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu, i będą wielkie trzęsienia ziemi i miejscami zarazy, i głód, i straszne widoki, i znaki ogromne z nieba. Lecz zanim się to wszystko stanie, podniosą na was swe ręce i prześladować was będą i wydawać do synagog i więzień, i wodzić przed królów i namiestników dla imienia mego. To da wam sposobność do złożenia

świadectwa” (Łuk. 21:9-13). Te słowa opisują czas poprzedzający zniszczenie świątyni. Przed sądem i uciskiem miał przyjść czas prześladowań i wyzwania, sposobność od Boga, aby dać świadectwo prawdzie. Jezus ostrzegał swoich wyznawców przed prześladowaniami, z jakimi mieli się zmierzyć po Jego śmierci; mówił o odważnych świadectwach apostołów Piotra, Pawła i innych przed królami i władcami, którzy nieustraszeni stawali w obliczu prześladowań i więzienia (Filip. 1: 12-14, Dzieje Ap. 5: 25-27, 12:1-4, 23:33,34, 24:1-26, 2 Tym. 4: 16-17, Obj. 1:9).

Te słowa miały również zwiastować prześladowania Wieku Ewangelii, w tym średniowieczną inkwizycję, kiedy to miłość wielu miała zaniknąć lub oziębnąć (Mat. 24:9-12, Obj. 6:9). Odnoszą się one również do końca wieku, przed ostatecznym uciskiem, kiedy to klasa Kościoła ma przywilej mówienia Prawdy przed królami i namiestnikami (Ps. 2, Dzieje Ap 4). Celem szatana w tych prześladowaniach było zniszczenie ludu Bożego i zwiedzenie wszystkich innych. Jednak Bóg w swojej mądrości wykorzystuje zło by rozwijać wiarę swego ludu i dać im przywilej zaświadczenia o Chrystusie (por. Ps. 76:10).

Jak radzić sobie z wyzwaniami

„Weźcie więc to sobie do serca, by nie przygotowywać sobie naprzód obrony. Ja bowiem dam wam usta i mądrość, której nie będą mogli się oprzeć, ani jej odeprzeć wszyscy wasi przeciwnicy. A będą was wydawać i rodzice, i bracia, i krewni, i przyjaciele, i zabijają niektórych z was, i będziecie znienawidzeni przez wszystkich dla imienia mego. Lecz i włos z głowy waszej nie zginie. Przez wytrwałość swoją zyskacie dusze wasze” (Łuk. 21:14-19).

W życiu naszych braci możemy zobaczyć wspaniałe lekcje, gdy doświadczali wypełnienia się słów Jezusa:

- Ufność, że Chrystus działa w naszych sercach i umysłach. Może On spontanicznie wyposażyć



- nas, przez Ducha Świętego, w umiejętność powiedzenia tego, co w danych warunkach musi być powiedziane (Jan 14:26-27, 16: 1-4,13).
- Świadomość ograniczenia relacji międzyludzkich i możliwości, że zostaniemy przez innych zdradzeni (Jan 2:23-25, Ps. 27:10).
 - Ufność w Boże relacje; świadomość, że Bóg zna każdy szczegół stojących przed nami wyzwań i jest w stanie ochronić nasze poświęcenie (1 Piotra 1:3-5). Słowa takie jak „włos z głowy waszej nie zginie” (Łuk. 21:18) odnoszą się do ślubów poświęcenia, pokazanych w ślubie nazyreatu. „Przez cały czas jego ślubu nazyreatu brzytwa nie przejdzie po jego głowie” (4 Moj. 6:5).
 - Duchowe życie może być zdobyte dzięki wytrwaniu pełnemu nadziei i stałości („hupomone”, Strong 5281) (Łuk. 21:19). Warto pokładać nadzieję w Boga i w Jego plan.

Uciekajcie w góry

„Gdy zaś ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wówczas wiedźcie, że przybliżyło się jej zburzenie. Wtedy mieszkańcy Judei niech uciekają w góry, a ci, którzy są w obrębie miasta, niech wyjdą z niego, a mieszkańcy wsi niech nie wchodzą do niego. Gdyż dni te, to dni odpłaty, aby się wypełniło wszystko, co jest napisane” (Łuk. 21:20-22). Jezus nauczył w ten sposób swoich naśladowców, jak przetrwać zniszczenie Jerozolimy.

W 66 r.n.e. Żydzi z prowincji Juda zbuntowali się przeciwko Imperium Rzymskiemu. W wyniku tego, Neron mianował Wespazjana, by położył kres tej rebelii. Do roku 67 n.e. cała Galilea została spacyfikowana. Kolejnym krokiem miało być strategiczne okrążenie Jerozolimy. Jednak wiadomość o śmierci Nerona w roku 68 n.e. sprawiła, że Wespazjan postanowił powstrzymać się z oblężeniem Jerozolimy i czekać na dalsze instrukcje. W roku 69 n.e. Wespazjan powrócił do Rzymu z ogromnym poparciem wojska, aby zostać cesarzem.

Wycofanie się wojsk rzymskich z Jerozolimy dało Chrześcijanom z Jerozolimy możliwość zastosowania się do instrukcji Pana i ucieczki w góry. W ten sposób byli w stanie ująć przed strasznymi wydarzeniami, jakie miały mieć miejsce w czasie zbliżającego się zniszczenia miasta. Oblężenie Jerozolimy zostało podjęte przez Tytusa, syna Wespazjana,

a samo miasto zostało zniszczone w 70 roku naszej ery. Zginęło 1.100.000 Żydów (por. Józef Flawiusz, Wojna Żydowska, 6.9.3.)

Inny nakaz uciekania w góry

Św. Mateusz zapisał podobne ostrzeżenia dla tych, którzy mieli żyć po tym, jak Ewangelia o Królestwie była głoszona całemu światu. Nastąpiło to wówczas, gdy Biblia została przetłumaczona na każdy powszechnie używany język (Mat. 24:14). „Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel - kto czyta, niech uważa wtedy ci, co są w Judei, niech uciekają w góry; kto jest na dachu, niech nie schodzi, aby co wziąć z domu swego; a kto jest na roli, niech nie wraca, by zabrać swój płaszcz” (Mat. 24:15-18).

Mamy nakaz podjęcia ucieczki w góry nie wtedy, gdy zobaczymy armię rzymską, ale gdy zdamy sobie sprawę z tego że system papieski wprowadził doktryny, które doprowadziły do duchowej ruiny (Mat. 24:15). W proroctwie Dan. 11:31, 12:10-11 ustanowienie mszy i nauki o transsubstancjacji opisane zostało jako „zniesienie stałej codziennej ofiary i postawienie obrzydliwości spustoszenia”[uwaga od wydawcy: jeden z redaktorów zasugerował, że „obrzydliwość spustoszenia” to papieski Rzym panujący jako Królestwo Chrystusowe, zamierzający spustoszyć wierny Kościół]. Gdy zobaczymy profanację nauki o okupie, to zdając sobie sprawę z wielkiej wagi i wszechstronności ofiary Chrystusa, wówczas zdamy sobie sprawę z innych nauk, które niosą podobne spustoszenie. Uciekajmy w góry Królestwa Bożego, aby Jego rząd i władza kierowały naszym życiem (Kol. 1:13). Posługując się inną ilustracją, Jezus powiedział: „Powiadam wam: Tej nocy dwaj będą na jednym łożu [wyznanie, credo], jeden będzie zabrany, a drugi pozostawiony” (Łuk. 17:34).

Polecenie by „uciekać” stanowi sprawdzian naszego zobowiązania do posłuszeństwa. Kiedy Jezus powiedział, że jeden będzie „zabrany” (Strong 3880, „paralambano”: stowarzyszać się), wskazywał, że Bóg zobowiązał się, pomagać nam w tej rygorystycznej, duchowej podróży (Mat. 24:41). Apostoł Paweł powiedział: „zostałem pochwycony [Strong 2638, „katalambano”, brać chętnie, chwycić, posiadać] przez Chrystusa Jezusa”. Jezus chętnie przyjmuje swych naśladowców. Gdy Jezus powiedział, że niektórzy będą zabrani, a niektórzy pozostawieni, uczniowie zapytali



się: „Gdzie, Panie?” Gdzie mają być zabrani? Jego odpowiedź brzmiała: „Gdzie jest padlina, tam zlatują się i sępy” (Łuk. 17:37, Mat. 24:28).

Uciekamy z wszelkich struktur ludzkich doktryn i sekciarstwa. Uciekamy, by karmić się i korzystać z prawdziwego znaczenia ofiary Chrystusa i „gromadzić się” w społeczności doceniającej wszystko to, co On uczynił. Jesteśmy „pochwyceni” siłą i kierownictwem Jezusa Chrystusa.

Jezus kontynuuje swą wypowiedź w Łuk. 21:24: „I padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów”. Jerozolima miała być deptana przez pogan do roku 1914, kiedy to czasy pogan miały dobiec końca. Izrael nie mógł stać się narodem aż do czasu zakończenia władzy pogan. I Wojna Światowa, która wybuchła w 1914 roku, była przełomowym wydarzeniem w historii ludzkości. Rozpoczęła ona „dzień pomsty Pana” (Izaj. 34:8) wobec tych systemów, które sprzeciwiały się Jego sprawiedliwości. Czas ucisku miał przygotować świat na nadchodzące Królestwo. Odrodzenie Izraela miało być ważnym wydarzeniem, jakie stało się możliwe dzięki przemianom zapoczątkowanym I Wojną Światową (por. artykuł dot. odrodzenia Izraela).

Znaki na Słońcu, księżycu i gwiazdach

„I będą znaki na słońcu, księżycu i na gwiazdach, a na ziemi lęk bezradnych narodów, gdy zahuczy morze i fale. Ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat, bo moce niebios poruszą się” (Łuk. 21:25-26, Mat. 24:29, Mar. 13:24-25). Zarówno Słońce, jak i księżyc wpływają na siły grawitacji i cykle podtrzymujące życie na ziemi. Gwiazdy były punktami orientacyjnymi, pomocnymi w nawigacji. Ciemność i mrok dzisiejszych czasów sprawia, że ludzie chodzą jak niewidomi (Sof. 1:15,16).

Od czasu powrotu naszego Pana mogliśmy obserwować szereg wydarzeń. Niektóre znaki na Słońcu, księżycu i gwiazdach mogą dotyczyć wahania błędu i prawdy w różnych naukach Chrześcijaństwa, od początku żniwa, aż do jego końca. Ewolucja podważyła potrzebę okupu, a Wyższy Krytycyzm zakwestionował wiarygodność Słowa Bożego. Obie te nauki były powszechnie głoszone w czasach br. Russella. Posłannictwo Żniwa było równie mocno rozpowszechnione w tamtym czasie. Jednak od tamtego czasu, światło okupu przygasło. Obecnie widzimy raczej zwiększoną aktywność kościołów na polu polityki, co tylko przyczynia się do powstania duchowego

mroku i zamieszania, w miarę jak fałszywe gwiazdy przechodzą z poziomu duchowego na poziom polityki (por. Tom 3, Bitwa Armagedonu, str. 590).

„Słońce przemieni się w ciemność, a księżyc w krew, zanim przyjdzie ów wielki, straszny dzień Pana” (Joel. 3:4). Opis księżycy w tych wersetach może odnosić się do zaćmienia księżycy. Podczas zaćmienia księżycy często pojawia się jego zabarwienie na kolor czerwony, ponieważ czerwone światło ma najdłuższą długość fali i łatwiej przechodzi przez atmosferę niż światło w innych barwach. Światło takie pada na księżyc i sprawia, że wydaje się on być czerwony. Proroctwo Joela opisuje sposób postrzegania przez ludzi księżycy. Księżyc jest symbolem Przymierza Zakonu i Izraela. Poglądy społeczeństwa zaćmiewają i przesłaniają ewangeliczną perspektywę narodu Izraelskiego oraz światło, jakie rzuca ona na Przymierze Zakonu. Świat widzi ofiary Zakonu jak krwawe i barbarzyńskie, nie rozumiejąc ich prawdziwego znaczenia. W naszych czasach widzimy bardziej pozytywny obraz Izraela, w wyniku działania prawdy czasu Żniwa i pracy naszego Pana, obecnego po raz drugi i wstawiającego się za Izraelem (Dan. 12:1). Proroctwo wskazuje jednak, że w przyszłości nie będzie wsparcia dla Izraela ze strony innych narodów świata. Oportunizm polityczny sprawi, że polityczne władze ponownie zaczną postrzegać „księżyc” przymierza i istnienia Izraela w innym, bardziej negatywnym świetle. To spowoduje, że porzucą oni Izraela (Zach. 14:1-2).

Przyjście w chmurach

„I wówczas ujrzą Syna Człowieczego, przychodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą” (Łuk. 21:27). To niezwykle stwierdzenie. Zobaczą (Strong 3700: patrzeć z szeroko otwartymi oczami, jak na coś niezwykłego – „dostrzegać” jak w Ewangelii Mateusza 13:13,14) Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku ucisku. Słowa te mogą odnosić się do ostatnich Izraela, którzy jako pierwsi rozpoznają wyzwolenie od Boga poprzez ucisk Jakubowy, a także jako pierwsi rozpoznają Tego, którego przebodlii jako Mesjasza (Zach. 12:10). W kontekście Ewangelii św. Mateusza 24, werset 31 wspomina aniołów z wielką trąbą, którzy zgromadzą wybranych Bożych z czterech stron świata, od jednego krańca nieba do drugiego (por. Mar. 13:27). Wersety te mogą mieć zastosowanie tak do duchowego, jak i do cielesnego Izraela. W 5



Moj. 30:3-4 mamy napisane, że Izrael zebrany będzie z „krańców nieba”. Sugeruje to, że żniwo, albo też ponownie zgromadzenie Izraela, kieruje się pewnymi zasadami, które odpowiadają żniwu duchowego Izraela. Istnieją punkty wspólne zarówno dla cielesnych, jak i dla duchowych Izraelitów. Obie grupy są powołane do wyjścia ze świata. Ziemia Izraela przyciąga wielu Żydów, do ich przodków, do korzeni. Duchowi Izraelici są pociągani do głębszej wspólnoty i uznania dla ofiary Chrystusa. Sierp Prawdy istnieje w przypadku obu tych klas. Syjonizm uczył, że istnieje potrzeba utworzenia nowego narodu Izraela. Dla poszukujących chrześcijan zrozumienie proroctw i wszystkich związanych z nimi Prawd jest głęboko przekonujące.

W pracy prowadzonej w rzeczywistości cielesnej i duchowej zaangażowani są również aniołowie. Po stronie cielesnej, aniołami takimi byli Teodor Herzl, Arthur James Balfour i Eliezer Ben Yehuda. Po stronie duchowej działał pastor Russell i inni święci, którzy dostarczyli słowo Boże. Żniwo obejmuje dzieło zakrojone na szeroką skalę: obejmuje cztery strony świata, gdziekolwiek mogą się znajdować wybrańcy Boży. Zostaną oni znalezieni i zgromadzeni bez względu na odległość lub przeszkody.

Duchowa postawa

Pomiędzy tymi wydarzeniami powinniśmy zwrócić uwagę na ważną instrukcję: „A gdy się to zacznie dziać, wyprostujcie się i podnieście głowy swoje, gdyż zbliża się odkupienie wasze” (Łuk. 21:28). Werset ten dotyczy naszej duchowej postawy. Gdy będziemy spoglądać w dół, pole naszego widzenia będzie mocno ograniczone. Gdy jednak będziemy patrzeć w górę, zobaczymy bezkres nieba i nieorganiczne możliwości Boga. „Smutek patrzy w dół. Troska patrzy wokół. Wiara patrzy w górę” (Ralph Waldo Emerson). „Pieśń pielgrzymek. Oczy moje wznoszę ku tobie, który mieszkasz w niebie” (Ps. 123:1). „Daj mi o świcie doznać łaski twojej, bo tobie ufam! Wskaż mi drogę, którą mam iść, bo ku tobie podnoszę duszę moją” (Ps. 143:8).

Powodem, dla którego powinniśmy kierować się do Boga w każdym emocjonalnym i duchowym aspekcie życia jest to, że Jego przewodnictwo i mądrość są głębokie i niezawodne. On jest naszym pulkierzem, Tym, który podnosi naszą głowę od zniechęcenia do zachwyty. On odpowiada na nasze potrzeby

w sposób i w czasie, jaki uzna za najbardziej właściwy. To jest Jego część. Naszym zadaniem jest patrzeć w górę, abyśmy mogli dostrzec i uchwycić się Jego wybawienia (1 Tym. 6:12,19, Hebr. 6:18). Gdy spojrzemy w górę, zobaczymy Jego większy obraz i większą przyczynę leżącą za każdym zawirowaniem i konfliktem, zwłaszcza w wydarzeniach naszych czasów. Zobaczymy ostateczny triumf naszego wyzwolenia, a następnie wyzwolenie całej ludzkości.

Zakwitnięcie drzewa figowego

Po omówieniu Czasów Pogan, Jezus powrócił do tematu Izraela, pokazanego w symbolice drzewa figowego. Powiedział, że tak Izrael, jak i wiele innych narodów, zakwitnie i wypuści liście. Wraz z odrodzeniem drzewa figowego liczba narodów zwiększyła się ponad dwukrotnie od czasów II Wojny Światowej. Dowodzi to, że blisko jest lato, a Królestwo jest u drzwi (Mat. 24:33). Scentralizowane władze Europy zostały podzielone z chwilą, gdy Czasy Pogan dobiegły końca. Jezus wtedy powiedział: „Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, a wszystko to się stanie” (Łuk. 21:32).

Od spustoszenia do odrodzenia

Zapis Łukasza 21 otwierają poważne słowa Jezusa o spustoszeniu Jerozolimy. Omawiając kwitnące drzewo figowe, zatoczył koło i powrócił do opisu odrodzenia Izraela. Resztki Izraela, a następnie naród jako całość, zobaczy i zrozumie wyzwolenie Boże, gdy wszystkie narody zwrócą się przeciwko niemu i wydawać się będzie, że nie ma nadziei na przetrwanie. Dzięki temu, że zostaną wybawieni, będą mogli spojrzeć na Mesjasza szeroko otwartymi oczami zrozumienia, ze szczerym uznaniem dla niezwykłego wybawienia, jakiego doświadczyli i dla ofiary, jaką za nich złożył.

Izrael nie tylko wypuści liście, ale także przyniesie owoce, gdy zostanie poddany właściwym doświadczeniom. W ich wyniku będzie wzrastać i dojrzewać do obrazu Chrystusa. Po raz kolejny, szczerą ofiarą cudzoziemca lub eunucha (Izaj. 56: 3-8), albo kobiety, która była kiedyś wdową (Łuk. 21:2) przyniesie zaszczyt świątyni Bożej. Świątynia ta wykonana będzie z pięknych, mocnych kamieni charakteru oraz po-

cd. na str. 28



Usunięcie władzy pogan

Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się — Hab. 2:3.

Usuwanie władzy pogan dotyczy okresu od sierpnia 1914 aż do ostatecznego wybawienia Izraela od narodów pogańskich.

Usuwanie to obejmuje ten sam okres, w jakim Królestwo Mesjańskie obejmuje kontrolę nad ziemią, usuwając z tego świata królestwo Szatana. Proces ten zakończy się, gdy rządy pogańskie zostaną w pełni obalone. Będzie to wskazywać na zupełne związanie Szatana, ponieważ jego kontrola nad ziemią zostanie zniszczona. W tym czasie Izrael otrzyma z powrotem swych sędziów z dawnych czasów, rozpozna Mesjasza i zostanie wywyższony między narodami. Wówczas, błogosławieństwo zbawienia popłynie przez niego do wszystkich ludzi.

Czasy pogan

Sierpień 1914 roku wyznacza koniec Czasów Pogan, gdy zaczęło się usuwanie i znoszenie władzy pogan. Jezus wyjaśnił ten proroczy okres w Łuk. 21:24 nauczając, że Jerozolima (reprezentująca rząd narodu i ludu żydowskiego) będzie „deptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan.” Zatem Jezus odnosił się do pewnego ustalonego czasu, w którym Bóg pozwolił poganom na sprawowanie władzy nad ziemią. Charakterystyczną cechą tych rządów miało być deptanie narodu żydowskiego. Koniec Czasów Pogan został zaznaczony na początku I Wojny Światowej, „wojny końca wszystkich wojen”. Ta wojna znacznie osłabiła wiodące narody ziemi, reprezentowane przez dziesięć palców posagu Nabuchodonozora. Zniszczyła pojęcie „boskiego prawa królów” i koncepcję, że narody Europy stanowiły „chrześcijaństwo”. Zapoczątkowała rozwój wypadków, które w ostatecznym rozrachunku doprowadziły do powstania państwa Izrael.

Odrodzenie Izraela jest nowożytnym cudem. Historia pokazuje, że Izrael był dwukrotnie złamany jako naród, a Żydzi zostało rozproszeni wśród narodów. Po krótkiej siedemdziesięciu letniej niewoli w Babilonie, powracający Żydzi odbudowali mury

miasta i świątyni, ale nigdy nie zdołali przywrócić linii Dawida na tronie Izraela. Setki lat później Jezus przepowiedział, że naród żydowski będzie ponownie zniszczony i uprowadzony do niewoli. Diaspora trwała wiele stuleci, znacznie dłużej niż pierwsza niewola. Wyjaśnienie Jezusa co do Czasów Pogan obejmuje prorocstwo dotyczące drugiego złamania narodu Izraela.

Kiedy Babilończycy zniszczyli Jerozolimę, królestwo Izraela dobiegło końca. Historia ta jest wyraźnie opisana w 2 Kronik 36:17-20. Zwróćmy uwagę na podobieństwo tego opisu do wielkiego prorocstwa Jezusa dotyczącego drugiego zniszczenia Jerozolimy. Ludzie mieli paść „od ostrza miecza”, być „uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów”, zaś każdy kamień świątyni miał zostać zwalony (Łuk. 21:24, Mat. 24:2).

Józef Flawiusz opisał straszliwą rzeź i zniszczenie miasta, które osiągnęło szczyt w roku 70 n.e., kiedy to żar płonącej świątyni był tak wielki, że kamienie „krzyczały” i rozpadały się w gruzy. Ta katastrofa wyznaczyła kres żydowskiego kapłaństwa i służby w świątyni. Pozostali Żydzi zostali na przestrzeni wieków rozproszeni pomiędzy wszystkimi narodami ziemi.

Dziewiąty Av

Trudno uwierzyć, ale jedna data w kalendarzu żydowskim łączy te dwie katastrofy z końcem Czasów Pogan. Faktem dobrze znanym Żydom jest to, że zniszczenie zarówno pierwszej, jak i drugiej świątyni przez pogańskie armie nastąpiło dziewiątego Av. To jest najsmutniejszy dzień w historii żydowskiej i jest on dniem żałoby. Odczytywana jest wówczas Księga Trenów, aby upamiętnić pierwsze zniszczenie Jerozolimy i świątyni. Jednak w dniu dziewiątego Av nastąpiło również wiele innych strasznych wydarzeń, takich jak wygnanie Żydów z Anglii w 1290 roku i z Hiszpanii w 1492 roku.

Relacja dziewiątego Av w stosunku do początku I Wojny Światowej jest mniej znana. W 1914



roku dziewiąty Av rozpoczął się o zachodzie słońca w dniu 1 sierpnia. Ta data jest istotna, ponieważ w tym samym dniu, o godzinie siódmej wieczorem, Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji, a wojska niemieckie przekroczyły granicę zachodnią w celu dokonania ataku na Francję. Te działania sprawiły, że Francja i Wielka Brytania przystąpiła do wojny. Konfliktu nie dało się już ograniczyć tylko do Bałkanów i wojny między Rosją i Austro-Węgrami. Działania Niemiec w dniu dziewiątego Av w roku 1914 sprawiły, że wojna przerodziła się w większy konflikt o zasięgu światowym.

Historycy uznają, że I Wojna Światowa drastycznie zmieniła bieg historii ludzkości, obalając rządy oraz systemy ekonomiczne i społeczne. Niepewność i brak bezpieczeństwa stały się głównymi cechami współczesnego życia.

Badacze Pisma Świętego uznają, że I Wojna Światowa rozpoczęła serię konfliktów, które spowodowała istotne skutki: postępujące osłabienie narodów i zwrócenie uwagi na interesy narodu żydowskiego. Zanim I Wojna Światowa dobiegła końca, rząd brytyjski, który przejął Palestynę od Turków, zaproponował utworzenie dla narodu żydowskiego domu w ich dawnej ojczyźnie. Brytyjskie rządy zakończyły się trzydzieści lat później wraz z deklaracją o utworzeniu państwa żydowskiego w 1948 roku.

Oczekiwania

Już w roku 1876 niektórzy chrześcijanie wierzyli, że rok 1914 będzie oznaczać koniec czasów pogan. Wniosek ten wyprowadzali z zapisów 3 Mojż. 26, gdzie zapowiedziana jest kara za niewierność Izraela. Zgodnie z tym ostrzeżeniem, Izrael miał być siedmiokrotnie karany za nieposłuszeństwo. Ówczesni Badacze Pisma Świętego uznali, że (1) określenie „siedmiokrotnie” oznacza siedem symbolicznych lat, lub (7 x 360 =) dwa tysiące pięćset dwadzieścia rzeczywistych lat, (2) obalenie ostatniego króla w Izraelu około roku 606 p.n.e. zapoczątkowało Czasy Pogan, natomiast (3) okres dwóch tysięcy pięćset dwudziestu lat miał zakończyć się w roku 1914 [właściwie, koniec przypadałby na rok 1914 tylko gdyby liczenie rozpocząć od roku 607 p.n.e., ponieważ nie ma roku „zerowego”].

Dla Charlesa Taze Russell’a, przekonanie o powrocie Jezusa w roku 1874 i końcu czasów pogan w roku 1914, było potężną motywacją w pracy żniwa

i gromadzeniu Kościoła. Bracia, którzy wyszli z fałszywych systemów religijnych w latach 80-tych i 90-tych dziewiętnastego wieku, byli zachwyceni dowiadując się o Królestwie i dwóch zbawieniach. Wielu z nich było zjednoczonych w oczekiwaniu, że Kościół będzie uwielbiony na pewien czas przed końcem Czasów Pogan w roku 1914. To oczekiwanie stało się wielką próbą dla braci [raporty z konwencji z roku 1914 (Souvenir Convention Report) wskazują, że wielu braci było sceptycznie nastawionych co do tego, że koniec nastąpi w październiku. Warto zwrócić uwagę na stanowisko Georga Raymonda na konwencji w Columbus oraz Raymonda Jolly na konwencji w Asbury Park. Ponad połowa tych, którzy wypowiedzieli się na ten temat było nastawionych sceptycznie, natomiast większość nawet nie wspominała o 1 października 1914 roku].

W roku 1910 roku Br. Russell zastanawiał się, czy ostateczne dzieło Kościoła, przywrócenie Izraela oraz obalenie systemów cywilnych, społecznych, finansowych i kościelnych, może być łącznie osiągnięte w krótkim czasie pozostałym do roku 1914. W styczniu 1914 na łamach Watch Tower, zapytał, „Czy oczekiwaliśmy błędnej rzeczy w słusznym czasie?” Kiedy Wielka Wojna rozpoczęła się w sierpniu 1914 roku było jasne, że Czasy Pogan rzeczywiście dobiegły końca, jednak co to miało oznaczać dla braci, którzy mieli nadzieję bycia z Chrystusem oraz dla kontynuacji dzieła żniwa?

Przed śmiercią w 1916 roku br. Russell zdał sobie sprawę, że błędem było łączenie prorocत्व dotyczących skompletowania Kościoła z prorocत्वami odnoszącymi się do Czasów Pogan. Wniosek taki wyciągnął z równoległości między żniwem Wieku Żydowskiego, a żniwem Wieku Ewangelii. Wciąż wierząc, że Czasy Pogan zakończyły się w 1914 roku, uważał, że zajmie „być może rok, albo dwa, albo trzy” [Tom 3 Wykładów Pisma Świętego, „Przyjdź Królestwo Twoje”, przedmowa autora, str. 1] zanim Kościół zostanie skompletowany, a Królestwo ustanowione. Jednak okazało się, że będzie to znacznie dłuższy proces.

Skutki I Wojny Światowej

I Wojna Światowa była bardzo destabilizującym konfliktem, stanowiącym ostrą cenzurę w stosunku do poprzedzającej jej Epoki Wiktoriańskiej. W przedmowie do swojej książki „Dumna Wieża”, Barbara



Tuchman pisze: "Wielka Wojna 1914/18 jest jak pas spalonej ziemi dzielący tamte czasy [przed 1914] i naszą epokę. Unicestwiając tak wiele istnień ludzkich, które mogłyby być aktywne w kolejnych latach, niszcząc wiarę, zmieniając poglądy i pozostawiając nieuleczalne rany rozczarowania, stworzyła ona fizyczną oraz psychologiczną przepaść między dwiema epokami".

I Wojna Światowa znacznie osłabiła europejskie narody, które dotychczas dominowały na świecie. To uutorowało drogę do rewolucji i obalenia monarchii w Rosji, Niemczech i Austro-Węgrzech, które istniały od wieków, powołując się na swe boskie prawo do sprawowania władzy. Wojna zniszczyła wiarę w instytucje religijne w Europie, które wspierały rządy krajowe głosząc, że wojna toczy się w słusznej, chrześcijańskiej sprawie. Społeczeństwo europejskie zostało w znacznym stopniu zdemoralizowane przez ten konflikt. Znalazło to swoje odzwierciedlenie w twórczości, która powstała po wojnie: sztuce, muzyce i literaturze.

Prawie wszystkie konflikty, jakie wybuchły na świecie od 1914 roku można bezpośrednio lub pośrednio powiązać z I Wojną Światową. Słabe rządy w Niemczech i we Włoszech ustąpiły w ciągu kilku krótkich lat rządowi faszystowskiemu, które doprowadziły do wybuchu II Wojny Światowej. Obalenie monarchii w Rosji otworzyło drogę do rozprzestrzenienia się rewolucji komunistycznej na znaczne obszary świata.

Oslabione przez I Wojnę Światową, a następnie zniszczone na skutek II Wojny Światowej, Wielka Brytania i Francja utraciły swe imperia, w miarę jak ich kolonie jedna po drugiej wymykały się spod ich władzy, albo na drodze pokojowej, albo zbrojnie. Te same kolonie padły następnie ofiarą zimnej wojny, jako państwa satelickie po stronie USA albo Rosji, w czasie ideologicznego konfliktu między kapitalizmem i komunizmem.

Konflikt arabsko-izraelski również ma swoje korzenie w podziale terytorium Bliskiego Wschodu po I Wojnie Światowej. Konflikt krajów muzułmańskich również został wyeksponowany na skutek osłabienia potęg kolonialnych w latach następujących po obu wojnach światowych. Dzisiejszy terroryzm również jest jednym z wielu zjawisk, które swymi początkami sięgają ostatecznie I Wojny Światowej.

Usuwanie władzy pogan

Konflikty XX wieku są kolejnym dowodem na to, że usuwanie władzy pogan trwa nadal. Kilka fragmentów Pisma Świętego opisuje czasy współczesne i ten proces. W rozdziale 46 Psalmista zauważa, że góry zachwieją się w głębi mórz, a ziemia zostanie poruszona. Tłumacząc ten symboliczny język można powiedzieć, że silne i surowe rządy zostaną gwałtownie obalone, natomiast słabsze rządy, działające w większej zgodzie z ludźmi, zostaną obalone w łagodny sposób. W obu przypadkach rządy zostaną sprowadzone do poziomu zwykłych ludzi. W ciągu ostatniego stulecia zjawisko takie rzeczywiście wystąpiło w przypadku monarchii roszczących sobie prawo do władzy sprawowanej z nadania Bożego, a także dyktatur faszystowskich i komunistycznych, które zostały obalone i zastąpione mniej surowymi systemami demokratycznymi.

W rozdziale 2 prorocтва Daniela znajdziemy interpretację snu Nabuchodonozora o posągu zbudowanym z wielu metali. Przedstawiał on cztery kolejne imperia pogańskie, które miały sprawować władzę nad światem. Daniel utożsamiał Nabuchodonozora, który zniszczył królestwo Izraela, ze złotą głową. Był to początek okresu władzy pogan. W wersecie 35 Daniel wyjaśnia proces zniszczenia tej władzy przez kamień, który rozbije ów posąg na kawałki, a potem stłucze je na proch, który zostanie rozwiany przez wiatr jak zwykłe plewy. Rozbicie i rozwianie przez wiatr pokazuje proces, w jakim władze pogańskie zostaną usunięte i upadną. Wielkie narody i imperia ziemskie zostały rozbite na kawałki. Innymi słowy, nowe, mniejsze narody wyrosły na gruzach starych.

Wizja Eliasza dotycząca wiatru, trzęsienia ziemi i ognia pokazuje kolejne fazy konfliktu, które poprzedzają upragnione błogosławieństwa, jakie dla wszystkich ludzi przyniesie ze sobą Królestwo. Wizja ta pokazuje również degradację w sposobie powstawania tego konfliktu. Wiatry przedstawiają wojny, trzęsienia ziemi, czy rewolucje, a ogień ilustruje anarchię. Można łatwo zauważyć, że wojny są konfliktami między narodami, rewolucje polegają na konfliktach wewnątrz narodów, natomiast anarchia jest konfliktem między ludźmi. W lutym numerze Watch Tower z roku 1916 Br. Russell napisał, że „narodowe animozje przerodzą się w animozje osobiste.” Konflikty międzyludzkie rozwinęły się do tego stopnia, że komentatorzy mówią dziś o „upadłych państwach”, których rządy są



tak słabe albo nieskuteczne, że mają niewielką kontrolę nad własnym terytorium. Upadłe państwa są często określane jako anarchistyczne, gdzie panuje sprzyjający klimat dla powstawania ruchów terrorystycznych.

Teoretycy wojskowi mówią o coraz częstszych przypadkach prowadzenia „wojny asymetrycznej”, w której duże i militarnie silne narody zaangażowane są w konflikt o charakterze niekonwencjonalnym, walcząc z terrorystami i przestępcami cybernetycznymi, czyli przeciwnikami, którzy mają ograniczone środki na prowadzenie tradycyjnej wojny. Wojna z terroryzmem jest dobrym przykładem takiej asymetrycznej wojny: słaby przeciwnik w starciu z silnym narodem za pomocą niezwykłych środków. Prorok Joel zapowiedział, że nastanie czas przekuwania lemięszy na miecze, kiedy to słaby będzie mówić, że jest silny (Joel 3:10). Przedmioty codziennego użytku, takie jak lemiesz, mogą stać się bronią. Zastosowanie przez terrorystów samolotów w atakach z 11 września jest przykładem tego rodzaju działań wojennych i retoryki słabych twierdzących, że są silni.

Proroctwo Jeremiasza 25:31-32 opisuje proces usuwania władzy pogan jako zło przenoszące się z narodu do narodu i wicher pochodzący wicheru pochodzącego z krańców ziemi. Obalenie komunizmu w Europie Wschodniej w roku 1989 i Arabska Wiosna w roku 2011 pokazują, jak protesty w jednym narodzie mogą szybko przenosić się i zarażać konfliktem inne społeczeństwa.

Boży zamiar

Dlaczego więc Bóg przewidział okres usuwania władzy pogan, zamiast szybko zakończyć ich dominację w 1914 roku? Dlaczego nie skompletował kościoła i nie zaprowadził królestwa, na które tak wielu oczekiwało? Od roku 1914 ludzkość ma możliwość obserwacji odbierania władzy Szatanowi, kawałek po kawałku. Na śmietnik historii trafiły w pierwszym rządzie największe i najbardziej opresyjne systemy rządów, które istniały między ludźmi, a także „boskie prawo monarchii”. Następne w kolejności były faszystowskie rządy i imperia kolonialne. Świat patrzył, jak te rządy były kolejno wazone i okazywały się lekkie. Świat nadal ogląda i ocenia wartość pozostałych rządów i ziemskich instytucji, z których wszystkie okazały się wybrakowane i wymagające usunięcia. W tym samym okresie nastąpił ogromny wzrost wiedzy. Proces ten, w połączeniu z obalaniem imperiów i rządów, po-

zwolił ludziom wypróbować nowe formy rządów, by poprawić sytuację ludzi i stworzyć lepsze społeczeństwo. Bóg pozwala ludziom, aby spróbowali swoich sił w zaprowadzeniu Złotego Wieku. Ludzkość stara się wyeliminować ból, głód, ubóstwo i starość, czyli warunki, które były akceptowane od zarania dziejów ludzkości. Chociaż nastąpił wielki postęp jeśli chodzi o poprawę materialnych warunków życia na ziemi w niektórych krajach, człowiek nie może uwolnić się od grzechu i samolubstwa, ani też nie może odwrócić procesu zanieczyszczenia ludzkiego serca i umysłu. Jak napisali prorocy, ludzkość jest bardziej niezadowolona i zmartwiona, niż kiedykolwiek wcześniej, pomimo najbardziej korzystnych warunków, jakie człowiek kiedykolwiek widział.

Zarówno obalanie ziemskich rządów, jak i walka o prawa zwykłych ludzi są ważnymi przygotowaniami do pełnego ustanowienia Królestwa Bożego wśród ludzi. Izaj. 62:10 opisuje ten okres przygotowawczy jako wytyczanie drogi i usuwanie przeszkadzających na niej kamieni. Proroctwo to wskazuje, że celem procesu usuwania jest przygotowanie takich warunków dla ludzkości, aby mogła się ona szybko poruszać po tej drodze, gdy tylko zostanie otwarta. Przygotowanie to obejmuje usuwanie ziemskich instytucji oraz wszystkiego, co mogłoby utrudnić duchowy postęp ludzkości, w tym „kamieni”, o które ludzkość mogłaby się potknąć. Budowanie tej drogi to również podnoszenie ludzkości w celu uświadomienia jej wartości wspólnego dobra.

Usuwanie władzy pogan nie jest dużym opóźnieniem w planie Bożym, ale raczej powinno być postrzegane jako konieczny element dozwolenia złego. W okresie, gdy na ziemi mieszka najliczniejsza populacja ludzi, Bóg pozwala człowiekowi doświadczyć gruntownej lekcji jeśli chodzi o wartość ziemskich instytucji, przeszłych i obecnych, jak również poznać wpływ grzechu nawet w najbardziej sprzyjających warunkach materialnych. Ten długi okres sprawdził wiarę Żydów w dane im obietnice i przygotował ich na otrzymanie wspólnych i zaszczytnych przywilejów nauczania i opieki nad ludzkością. Przez to wszystko Bóg dozwolił, aby ostatni członkowie Kościoła mieli pełen współczucia udział we wspólnych doświadczeniach człowieka, jakie mają miejsce w tych niespokojnych i druzgocących czasach. „Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się” (Hab. 2:3).



Izrael, w czasie naznaczonym przez Ojca

Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi? — Dzieje Ap. 1:6

„**W**ielka Wojna” z 1914 roku jest potwierdzeniem naszej wiary w odrodzenie Izraela i krokiem przybliżającym do Królestwa Bożego na ziemi. Po stu latach, chociaż „widzenie” chwalebnego Królestwa Bożego wydaje się „odwlekać”, to jednak mamy obietnicę, że „na pewno się spełni” (Hab. 2:3)!

Prorok Jeremiasz objawił Boży zamiar dotyczący przyszłości Izraela. „I będę się radował z nich, i dobrze im czynił; na stałe osadzę ich w tej ziemi, z całego serca i z całej duszy. Gdyż tak mówi Pan: Jak sprowadziłem na ten lud całe to wielkie nieszczęście, tak sprowadzę na nich wszelkie dobro, które im zapowiadam” (Jer. 32:41-42).

Żydzi, nawet ci, którzy powrócili do Ziemi Obiecanej, nie są jeszcze oddani służbie Królestwa Mesjańskiego jako „światłość dla pogan”. Gdy Jezus miał wstąpić do nieba, powiedział uczniom, że Izrael zostanie przywrócony w czasie wyznaczonym przez Ojca (Dzieje Ap. 1:6,7). Następnie, „zanim zawołają, odpowiem im, i podczas gdy jeszcze będą mówić, Ja już ich wysłucham” (Izaj. 65:24,25).

Pierwsze deptanie przez pogan

Droga Izraela do Królestwa była burzliwa. Łamanie zasad przymierza Zakonu ściągnęło na nich karę: „Dlatego też wyrzucę was z tej ziemi do ziemi, której nie znaliście ani wy, ani wasi ojcowie, i tam będziecie służyć cudzym bogom dniem i nocą, ponieważ nie okażę wam zmiłowania” (Jer. 16:13). Jezus przepowiedział to wypędzenie, ale wyznaczył również limit czasowy tej kary: „I padną od ostrza miecza, i zostaną uprowadzeni do niewoli u wszystkich narodów, a Jerozolima będzie zdeptana przez pogan, aż się dopełnią czasy pogan” (Łuk. 21:24). Nadzieja na odrodzenie narodowej tożsamości miała pojawić się po zakończeniu sprawowania władzy nad ziemią Izraela.

Plastyczna wizja snu, jaki niepokoił Nabuchodonozora odnosi się do „czasów” pogan.

Daniel przypomniał królowi ten sen i dokonał jego wykładni, wskazując, że „głową ze złota” jest sam Nabuchodonozor (Dan. 2:38). Po głowie ze złota miało nastąpić „inne” dominujące mocarstwo, następnie „trzecie” i wreszcie „czwarte królestwo” (wersety 39, 40). Gdy ostatni król Izraela został zdetronizowany, Babilon stał się pierwszym z czterech pogańskich imperiów, które miały deptać Izrael (2 Król. 25).

Prawo Mojżeszowe związane było z konsekwencjami za naruszenie postanowień. „A jeżeli mimo to nie będziecie mnie słuchać, to nadal was smagać będę siedmiokrotnie za wasze grzechy” (3 Moj. 26:18). Kara ta została przewidziana czterokrotnie w 3 Moj., a to w wersety 18, 21, 24 i 28. We śnie Nabuchodonozora, po kolejnych czterech mocarstwach światowych, „bez udziału rąk oderwał się od góry kamień, uderzył ten posąg w nogi z żelaza i gliny, i skruszył je” a następnie „stał się wielką górą i wypełnił całą ziemię” (Dan. 2: 34-35). Jakże trafna jest interpretacja, że „kamień” ten przedstawia Królestwo Boże, które „samo ostoja się na wieki” (Dan. 2:44).

Gdy posąg został uderzony, rozpoczął się etap usuwania pogan w Bożym planie. Fragmenty obrazu są porywane w dal przez wiatr jak „plewy”, „tak że nie było po nich śladu” (Dan. 2:35).

Proces usuwania władzy pogan pokazany jest również w równoległym śnie Daniela o „czterech bestiach”. Czwarta bestia została najpierw „zabita” a dopiero potem „jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na spalenie” (Dan. 7:11). Chociaż obraz został „uderzony”, a bestia „zabita” w roku 1914, pozostałe pogańskie władze nadal istnieją [uwaga od wydawcy: uderzenie posągu Nabuchodonozora w roku 1914 niekoniecznie odpowiada zabiciu bestii z Dan. 7:11. „Ta bestia, albo Imperium Rzymskie, wraz z jej rogami lub podziałami (...) zostanie zabita przez powstanie mas ludzi i obalenie rządów w czasie ‘Dnia Pańskiego’, co stanowić będzie przygotowanie do uznania niebiańskiej władzy” (Tom I Wykładów Pisma Świętego, str. 259)]. Dzisiejsze narody są pozostałościami po „dziesięciu palcach” (i „dziesięciu rogach” z Dan. 7:24) Imperium Rzymskiego. Daniel pisze,



że w czasie ostatecznego niszczenia posagu, Bóg ustanowi swe Królestwo – „za dni tych królów” (Dan. 2:44) [uwaga od wydawcy: prawdopodobnie odniesienie do ustanowienia Bożego Królestwa „za dni tych królów” odnosi się do powołania świętych w czasie Wieku Ewangelii przed rokiem 1914].

Narodom nie będzie więcej wolno deptać lub „chodzić po” Izraelu jak po „ulicy” (Izaj. 51:22, 23): „Tak mówi twój Wszechmogący Pan i twój Bóg, który broni sprawy swojego ludu: Oto biorę z twojej ręki kubek odurzającego napoju, kubek mojego gniewu, już z niego pić nie będziesz! A dam do ręki twoich gnębieli, którzy mówili do ciebie: Pochyl się, abyśmy przeszli po tobie! Tyś nadstawiał swój grzbiet jak ziemię i jak ulicę dla pieszych.”

W Królestwie Mesjańskim, „dziesięciu mężów ze wszystkich języków narodów odważy się i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest Bóg” (Zach. 8: 23). Tak jak dziesięć palców posagu Nabuchodonozora przedstawia pogańskie władze, tak też te same władze udadzą się do Żydów po naukę o Bogu, zaś Izrael będzie narzędziem za pomocą którego niesiona będzie „światłość dla narodów” (Izaj. 42:6).

Okres po „czasach pogan”

Podczas I Wojny Światowej, Deklaracja Balfoura stanowiła wyraz zamiaru rządu brytyjskiego do utworzenia państwa żydowskiego. Jakie doskonałe wyczucie czasu! Bóg Izraela, w swojej nieskończonej mądrości i mocy rządzącej Jego opatrnością, pozwolił żydowskiemu chemikowi Chaimowi Weizmann dokonać syntezy substancji wybuchowej, istotnej dla brytyjskiego wysiłku wojennego. Motywowany głęboką wdzięcznością, brytyjski rząd podjął bezprecedensowe działanie. Lord Balfour (minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii) w listopadzie 1917 roku poinformował lorda Rothschilda o nowej polityce rządu, z prośbą o poinformowanie o niej Federacji Syjonistycznej:

„Rząd Jego Królewskiej Mości przychylnie zapatruje się na kwestię utworzenia w Palestynie narodowego domu dla narodu żydowskiego i dołoży wszelkich starań, aby ułatwić osiągnięcie tego celu.”

Następnie nadszedł czas licznych arabskich zamieszek i terroryzmu, wszczynanych przez Wielkiego Muftiego Jerozolimy al-Husseiniego, który kolaborował z nazistami i faszystami w czasie II wojny świa-

towej. Natychmiast po utworzeniu państwa żydowskiego w dniu 15 maja 1948 roku pięć armii arabskich zaatakowało Izrael. W 1956 roku wybuchła wojna o Synaj / Suez, gdy Egipt naruszył prawo międzynarodowe. W 1959 roku, Jaser Arafat utworzył organizację Fatah w celu prowadzenia ciągłej wojny partyzanckiej przeciwko Izraelowi.

W czerwcu 1967 roku, mimo izraelskich apeli o powstrzymanie się od wojny, siły zbrojne Jordanii ostrzelały Jerozolimę. Kiedy jordańskie wojska zajęły siedzibę ONZ w Jerozolimie, wojsko izraelskie odzyskało wschodnią Jerozolimę w ciągu dwóch dni. Dnia 7 czerwca Izraelskie Siły Obronne (IDF) kontynuowały natarcie przez Stare Miasto w kierunku Wzgórza Świątynnego i Ściany Płaczu, zajmując najświętsze miejsca w Jerozolimie. Dostały się one w żydowskie władanie po raz pierwszy od 1900 lat. W ten sposób spełniło się proroctwo Zachariasza: „W owym dniu uczynię z Jeruzalemu ciężki kamień dla wszystkich ludów. Każdy, kto go będzie podnosił, ciężko się zrani, gdy zbiorą się przeciwko niemu wszystkie narody ziemi. (...) W owym dniu uczynię z ksiąząt Judy jakby garnek z ogniem wśród drwa i jakby żagiew płonąca w słomie, i będą pożerać z prawej i z lewej strony wszystkie ludy wokoło; lecz Jeruzalem pozostanie nadal na swoim miejscu” (Zach. 12:3,6).

Po wojnie Yom Kippur (1973) i wojnie libańskiej (1982/85), wybuchła „pierwsza intifada” (powstanie palestyńskie). Miało to miejsce w 1987 roku. Następnie, po wojnie w Zatoce Perskiej (1991), pomimo traktatu pokojowego z Oslo, miał miejsce pierwszy zamach samobójczy (1994). Od tamtego czasu, zamachy samobójcze dokonywane przez arabskich „bojowników” trwają nieubłaganie.

Odrodzenie – bolesny proces

Prorok Jeremiasz prorokował o powrocie Ludu Bożego do ziemi Izraela, mówiąc: „Bo oto idą dni - mówi Pan - że odmienię los mojego ludu, Izraela i Judy - mówi Pan - i sprowadzę ich z powrotem do ziemi, którą dałem ich ojcom, aby ją posiadli” (Jer. 30: 3). Jednak powrót Izraela to bolesny proces. Jeremiasz przepowiedział, że będzie to czas bardzo trudny: „Pytajcie i patrzcie! Czy mężczyzna może rodzić? Czemu więc widzę każdego mężczyznę z rękami na biodrach jak u rodzącej, a oblicze wszystkich zbladło? Biada! Gdyż wielki to ów dzień, żaden do niego niepodobny. Jest to czas utrapienia dla Jakuba, jednak



będzie z niego wybawiony” (Jer. 30:6-7). W 1895 roku pastor Russell zauważył, że żyjemy „w czasie ucisku Jakuba”, kiedy może dojść do takiego natężenia, że doprowadzi do wypędzenia Żydów z Austrii, Niemiec i Francji (R1898). Jego oczekiwania ziściły się w latach trzydziestych i czterdziestych XX wieku. W 1910 roku wyraził on swe współczucie dla Izraela, mówiąc: „nasze serce poruszone jest współczuciem dla narodu żydowskiego”, ponieważ ich dom jest „opuszczony. (...) Cieszymy się, że czas ucisku Jakuba wkrótce się skończy” (R4610). Choć Izrael doświadczył wielkich problemów od czasu swego odrodzenia, to jednak inwazja Goga z ziemi Magog (Ezech. 38) będzie ostatnim „bólem porodowym” związanym z uciskiem Jakubowym.

Pod koniec wieku, Bóg wysłał „wielu rybaków” syjonizmu, aby zwabić Żydów z powrotem do kraju. Następnie, posłani zostali „myśliwi” w postaci pogromów [uwaga wydawcy: ten fragment może również odnosić się do czasów rzymskich wraz z początkiem czasów niełaski dla Izraela, zgodnie z sugestią zawartą w wersecie 17, gdzie Bóg mówi: „nie jest ich wina zakryta przed moimi oczami”]. Jednakże, ze względu na nasilenie grzechu polegającego na odmowie powrotu do kraju, nadszedł czas Holocaustu, który jak „nieprzyjaciół” przyniósł ze sobą nowe cierpienia. Wówczas to Izrael nie otrzymał żadnej pomocy od swych „kochanków”, czyli ze trony świata (Jer. 16:14-16, 30:14).

Jednak prorocтво to kończy się pozytywnym akcentem: „jednak będzie z niego [Izrael] wybawiony” (Jer. 30:6-7). Ponieważ zaistniała możliwość powrotu do kraju, skurcze ucisku przelatane okresami względnego pokoju trwają do dziś. Kulminacyjna faza ucisku zakończy się wyzwoleniem Izraela.

Prorok Ezechiel (37:1-14) zapowiedział stopniowy proces ponownego zgromadzenia i przywracania „całego domu Izraela” jak rozproszonych „kości” z „szumem”. Po „szumie” („grzechotaniu”, przekład NASB) „kości” połączyły się i dodane zostały „ścięgnię”. Następnie pojawiła się „skóra”, która okryła ponownie zgromadzony lud Boży. Dodanie „skóry” być może wskazuje na odzyskanie państwowości przez Izrael w 1948 roku. Pozostaje do zrealizowania jeszcze jeden etap: danie ożywczego „tchnienia” nadal należy do przyszłości, kiedy Izrael będzie pierwszym, który otrzyma Ducha Świętego, jak ma być wylany na „wszelkie ciało” (Zach. 12:10, Joel 2:28, Dzieje Ap. 2:17).

Dzisiaj, nawet przed uznaniem Jezusa za Mesjasza, Izrael jest nazywany „moim ludem” (Izaj. 58:1, Jer. 30:3, 50:6, Zach. 8:7,8, Amos 9:14, itp.), który jest osadzony w „mojej ziemi” (Ezech. 38:16, Joel 1:6). Gdy Izrael rozpozna swego Mesjasza, wówczas stanie się kanałem uzdrawiania i błogosławienia „wszystkich narodów ziemi”, które będą jak „piasek na brzegu morskim”, ziemską częścią jednego nasienia ojca Abrahama (1 Moj. 22:17).

Dzisiejszy Izrael a błogosławieństwa

W ograniczony sposób, mały naród Izraela już dziś pomaga ludziom na świecie. W ciągu kilku dni od wystąpienia tajfunu na Filipinach w roku 2013, Izrael zbudował szpitale polowe w których opiekę medyczną znalazło dwa tysiące sześćset ofiar żywiołu. Opieka medyczna obejmowała również przyjęcie narodziń dwunastu dzieci, z czego trzy były wcześniakami i wymagały intensywnej opieki medycznej.

W ciągu czterdziestu ośmiu godzin od potężnego trzęsienia ziemi na Haiti, Izrael wysłał tam grupę zadaniową dwustu trzydziestu pracowników, w tym personel medyczny. Ich szpital polowy (pierwszy jaki zaczął funkcjonować) przyjął ponad tysiąc sto pacjentów, którzy zostali wydobyti spod gruzów w ciągu dwudziestu dni trwania tej operacji. W 2011 roku podobna akcja została zorganizowana w celu pomocy ofiarom trzęsienia ziemi, jakie nawiedziło muzułmańską Turcję.

Izraelski ośrodek „Uratuj Serce dziecka” (SACH) - Centrum Medyczne w pobliżu Tel Awiwu - zapewnia bezpłatne operacje serca dla ratowania życia dzieci z innych krajów. Centrum zostało założone w 1996 roku, a jego misją jest poprawa jakości pediatrycznej opieki kardiologicznej dla dzieci z krajów rozwijających się. Ponad połowa osób leczonych w tym ośrodku to dzieci arabów palestyńskich.

Nowe przymierze zapisane na sercu

Gdy dzieło Wieku Ewangelii, polegające na gromadzeniu Izraela duchowego, dobiegnie końca, wówczas Bóg zawrze „z domem izraelskim i z domem judzkim nowe przymierze”. Bóg mówi: „Złożę mój zakon w ich wnętrzu i wypiszę go na ich sercu” (Jer. 31:31-33, Hebr. 10:16). Następnie, „Jakub wypuści korze-

nie, Izrael zakwitnie, puści pędy i napełni cały świat płodami” (Izaj. 27:6).

„I już nie będzie się słyszeć o gwałcie w twojej ziemi ani o spustoszeniu i zniszczeniu w obrębie twoich granic, lecz nazwiesz swoje mury zbawieniem, a swoje bramy chwałą” (Izaj. 60:18).

„Gdyż Pan pocieszy Syjon, pocieszy wszystkie jego rozpadliny. Uczyni z jego pustkowiec Eden, a z jego pustyni ogród Pana, radość i wesele zapanują w nim, pieśń dziękczynna i dźwięk pieśni” (Izaj. 51:3).

Jerozolima będzie „tronem Pana” i stolicą ziemskiej fazy królestwa Chrystusowego (Jer. 3:17). Ludzkość będzie się uczyć o „Bogu Jakuba”, poznając, jak należy „chodzić jego ścieżkami” (Izaj. 2:3).

Ogromny pomnik „Ściana Izajasza” w Nowym Jorku, naprzeciwko budynku Narodów Zjednoczonych, ozdobiony jest napisem: „I przekują swoje miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko drugiemu narodowi i nie będą się już uczyć sztuki wojennej” (Izaj. 2:4).

Jest to częściowy cytat z księgi Izajasza. Pominięte zostały wspaniałe słowa go poprzedzające: „I stanie się w dniach ostatecznych, że góra [królestwo] ze świątynią Pana będzie stać mocno jako najwyższa z gór i będzie wyniesiona ponad pagórki, a tłumnie będą do niej zdążać wszystkie narody. I pójdzie wiele ludów, mówiąc: Pójdźmy w pielgrzymce na górę Pana, do świątyni Boga Jakuba, i będzie nas uczył dróg swoich, abyśmy mogli chodzić jego ścieżkami, gdyż z Syjonu [fazy duchowej] wyjdzie zakon, a słowo Pana z Jeruzalemu [cielesnego Izraela]” (Izaj. 2:2-3).

Narody przyjdą do Izraela, aby się uczyć. „Syjon”, czyli duchowy Izrael, będzie używać cielesnego narodu Izraelskiego, prowadzonego przez Starożytnych Świętych, aby uczyć ludzkość jak żyć w pokoju. Będą oni współpracować ręką w rękę z duchowym Syjonem. Zasoby narodów wcześniej używane do prowadzenia wojen zostaną wykorzystane do nakarmienia i uzdrowienia świata żyjącego w pokoju.

„Rydwanie Izraela i jego konnico!”

Co za ironia, że dziś, w kulminacyjnym punkcie historii starego porządku, nasila się antysemityzm! Wiele z problemów istniejących na świecie przypisywanych jest Żydom i samemu Izraelowi. Medialna wojna prowadzona przeciwko Izraelowi określana

jest jako „nowy antysemityzm”. Szatan jest „bogiem tego świata” (2 Kor 4:4). Duchowy Izrael powinien współczuć cielesnemu Izraelowi, ponieważ Izrael otrzyma łaskę od Boga poprzez dzieło Wybawiciela (Rzym. 11:26,31).

Gdy Elias, wyobrażający Kościół pod koniec tego wieku, wstąpił do nieba w wichrze, jego towarzysz Elizeusz zawołał: „Ojcie mój, ojcie mój, rydwanie Izraela i jego konnico” (2 Król. 2:12). Rydwany i jeźdźcy były synonimem potęgi i siły militarnej (1 Król. 10:26, 1 Kron. 18:4, Dan. 11:40, itp.). Dlaczego zatem Kościół pod koniec tego wieku nazwany został „rydwanem Izraela i jego konnicą”? Gdy Eliasz została zabrana w górę, jego płaszcz przypadł następcy, Elizeuszowi. Wiele lat później, kiedy sam Elizeusz miał umrzeć, król Joasz podobnie zawołał: „Ojcie mój, ojcie mój, rydwanie Izraela i konnico jego!” (2 Król. 13:14). Eliasz i Elizeusz zrobili więcej, aby wspierać i bronić Izraela, niż królowie i ich armie.

W dniach kiedy na świecie panuje coraz większe zamieszanie, Kościół powinien wspierać Izrael, wskazując mu na prorocтва, wzywając do okazywania wiary w Boga i okazując współczucie.

Odrodzenie Izraela i czasy restytucji

Gdy Jezus miał wstąpić do nieba, apostołowie zadali istotne pytanie: „Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?” (Dzieje Ap. 1:6). Jezus odpowiedział po prostu: „Nie wasza to rzecz znać czasy i chwile, które Ojciec w mocy swojej ustanowił” (Dzieje Ap. 1:7). Greckie słowo przetłumaczone jako „odbudujesz” (Strong 600) jest czasownikiem i rdzeniem, z którego pochodzi rzeczownik „odnowienie” („restytucja”) w Dzieje Ap. 3:21 (por. Strong 605.) Sugeruje to istotny związek pomiędzy tymi dwoma dziełami.

Jezus powrócił z władzą królewską. Prorok Daniel (12:1) mówił o Jezusie przywracającym szczęście Izraela, przygotowującym go do jego roli w Królestwie Bożym. Wówczas to naród ten stanie się „sławnym na ziemi” (Izaj. 62:6,7). Znając zamiary Boga, powinniśmy „pocieszać” Jego lud (Izaj. 40: 1,2), ufając Bożej mocy i planom, zgodnie z którymi zrealizowane będzie Jego dzieło. „Oto nie drzemie ani nie zasypia stróż Izraela” (Ps. 121:4).

— Robert Gray —

Opóźnione widzenie

Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się — Hab. 2:3.

Pierwsza obecność. Apostołowie bardzo pragnęli utworzenia Królestwa Izraela. Chodzili z Jezusem, kiedy On chodził po ziemi i nauczał: „Wypełnił się czas i przybliżyło się Królestwo Boże, upamiętajcie się i wierzcie ewangelii” (Mar. 1:15). Niektórzy z jego naśladowców chcieli nawet zagwarantować sobie stanowiska w Królestwie (Mat. 20). Matka Jakuba i Jana poprosiła Jezusa: „Powiedz, aby ci dwaj synowie moi zasiedli jeden po prawicy, a drugi po lewicy twojej w Królestwie twoim” (Mat. 20:21).

Ci, którzy znali prorocstwo Daniela opisane w rozdziale dziewiątym byli w stanie obliczyć czas przybycia Mesjasza. Znali słowa Izajasza: „Albowiem dziecię narodziło się nam, syn jest nam dany i spocznie władza na jego ramieniu, i nazwą go: Cudowny Doradca, Bóg Mocny, Ojciec Odwieczny, Księżę Pokoju. Potężna będzie władza i pokój bez końca na tronie Dawida i w jego królestwie, gdyż utrwali ją i oprze na prawie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Dokona tego żarliwość Pana Zastępów” (Izaj. 9:5-6).

Wiedzieli nawet, w jakim mieście się narodzi. Król Herod został poinformowany przez kapłanów, że Mesjasz miał się narodzić „w Betlejemie Judzkim; bo tak napisał prorok” (Mat. 2:3-5).

Żydzi w czasie pierwszego przyjścia Chrystusa spodziewali się, że Mesjasz wybawi ich od rzymskiego jarzma, da im doczesną siłę i bogactwo przez odbudowanie królestwa Izraela. Prosty lud tak powitał Jezusa: „Nazajutrz liczna rzesza, która przybyła na święto, usłyszawszy, że Jezus idzie do Jerozolimy, nabrała gałązek palmowych i wyszła na jego spotkanie, i wołała: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w imieniu Pańskim, król Izraela!” (Jan. 12:12-13).

Czytali Pisma, ale nie rozumieli, że Boży plan polegał na zbawieniu całej ludzkości. Jezus wjechał do Jerozolimy nie jako król, ale jako baranek zabity przed założeniem świata. Tak jak ludzie wybierali baranki na Paschę, tak Jezus przedstawił siebie „jako baranka niewinnego i nieskalanego” (1 Piotr. 1:19). Przeoczyli prorocstwo Izajasza 53 które przepowiadało cierpienia

i ofiarę, jakich Mesjasz miał doświadczyć podczas swego pierwszego przyjścia.

Apostołowie byli z Jezusem, kiedy został zdradzony. Zobaczyli upokorzenie jakiego doznał w czasie procesu przed Sanhedrynem oraz fałszywych oskarżeń, fałszywe oskarżenia, biczowania, a wreszcie śmierci na krzyżu. Apostołowie także byli świadkami Jego zmartwychwstania. Dwóch uczniów na drodze do Emaus [uwaga redakcji: prawdopodobnie Kleofas i Piotr, por. R2800] nie spotkało zmartwychwstałego Pana. Wyjaśnił im On, że to, co się stało, było przepowiedziane w Pismach. Gdy Chrystus miał odejść do swego Ojca w niebie, apostołowie zapytali: „Gdy oni tedy się zeszli, pytali go, mówiąc: Panie, czy w tym czasie odbudujesz królestwo Izraelowi?” (Dzieje Ap. 1:6).

Jakże przyziemni byli uczniowie! Oczywiście, chcieli aby Królestwo przyszło natychmiast. Widzieli ludzkie nieszczęścia wokół siebie, uległość Żydów pod jarzmem rzymskim. Tęsknili za obiecany królem, aby ich uwolnił. Znali prorocstwo i nie chcieli, aby odwlekało się w czasie. Gdyby wiedzieli, że przed nimi rozciąga się prawie dwa tysiące lat oczekiwania, czy ich wiara byłaby wystarczająco silna, aby przeszli wąską drogą? Znana pieśń mówi, że Ojciec Niebieski nie chce, aby jego dzieci martwiły się przyszłością: „ja nie wiem co mnie czeka, Pan przyszłość oczom skrył” (Pieśń Brzasku nr 110).

Powrót naszego Pana

Osiemnaście stuleci później miała miejsce podobna sytuacja. Bibliści zaczęli rozumieć prorocstwa, które dotąd były niezrozumiałe, wiele z nich było czasów proroka Daniela. „Idź, Danielu, bo słowa są zamknięte i zapieczętowane aż do czasu ostatecznego” (Dan. 12:9). Nadszedł dziewiętnasty wiek i pojawił się brzask świtu. Znaczenie okresów 1260, 1290 i 1335 dni stawało się coraz jaśniejsze.

Chrześcijanie tacy jak br. William Miller i br. Nelson Barbour spodziewali się widocznego i pełne-

go dramatyzmu powrotu Chrystusa. Miller oczekiwał Jego powrotu w 1843 roku. Barbour spodziewał się, że nastąpi to w roku 1873 [W. Miller, 1842, Dowody przyścia Chrystusa około roku 1843. N.H. Barbour, 1871, Krzyk o północy], a następnie zmienił tę datę na rok 1874 [Krzyk o północy i Zwiastun Poranka, Marzec, 1874]. Rozczarowany brakiem widzialnego powrotu Chrystusa, Barbour napisał w swoim czasopiśmie, „Zwiastun Poranka” (The Herald of the Morning) z roku 1875, że Chrystus powrócił niewidzialnie, żniwo będzie trwać do wiosny 1878 roku, w 1881 roku nastąpi powrót Żydów do Palestyny, zaś w 1914 roku zostanie założone królestwo Boże na ziemi.

Wielu było sceptycznie nastawionych do kwestii powrotu Pana. William Miller zauważył: „Ku mojemu zdziwieniu, okazało się, że niewielu słuchało z zainteresowaniem. Czasami trafiał się ktoś, Kto dostrzegał siłę dowodów, ale zdecydowana większość przechodziła jak obok zwykłego opowiadania” (W. Miller, 1845, „William Miller’s Apology and Defence”, str. 15).

Apostoł Piotr w proroczy sposób ostrzegł przed nastaniem takiego czasu: „Wiedźcie przede wszystkim to, że w dniach ostatecznych przyjdą sycery z drwinami, którzy będą postępować według swych własnych pożądlivosti i mówić: Gdzież jest przyobiecane przyście jego? Odkąd bowiem zasnęli ojcowie, wszystko tak trwa, jak było od początku stworzenia” (2 Piotr. 3:3-4).

Pastor Russell rozpoczął współpracę z br. Barbourem w 1876 roku i w 1877 roku razem wydali książkę „Trzy Światy i Żniwo tego świata”, która była powtórzeniem wczesnego nauczania Barboura. Później rozstali się na kanwie różnic związanych ze zrozumieniem ofiarniczego okupu Chrystusa, zaś Pastor Russell zaczął wydawać „Strażnicę Syjońską” („Zion’s Watch Tower”) w lipcu 1879 roku.

W książce „Nadszedł Czas” z 1902 roku pastor Russell napisał o siedmiu rzeczach, jakich w jego przekonaniu należało się spodziewać w 1914 roku.

- (1) Królestwo Boże miało przejąć pełną kontrolę nad ziemią „na ruinach obecnych instytucji”.
- (2) Chrystus miał być obecny jako nowy władca ziemi.
- (3) Ostatni członek z „królewskiego kapłaństwa, ciała Chrystusa” miał być uwielbiony wraz z Chrystusem.

- (4) Jerozolima nie miała być „deptana przez pogan”.
- (5) Miało się rozpocząć odwracanie „zaślepienia Izraela”.
- (6) wielki „czas ucisku” miał osiągnąć swój punkt kulminacyjny w ogólnoświatowej anarchii.
- (7) Królestwo Boże miało „uderzyć i zniszczyć posąg królestw pogańskich i zupełnie usunąć ich władzę”.

Wiele rzeczy działo się na świecie w czasie, kiedy spisane zostały te oczekiwania. Pojawiły się wynalazki, które złagodziły ciężar pracy. Podróżowanie stało się łatwiejsze dzięki budowie linii kolejowych w całym kraju i rozwojowi komunikacji morskiej dzięki zastosowaniu statków parowych. Powstały imperia i sojusze, a liczne wojny prowadzone na przestrzeni czterdziestu lat doprowadziły do wybuchu I Wojny Światowej. W tym czasie aktywizował się również ruch syjonistyczny, który wyszedł z inicjatywą powrotu Żydów do Ziemi Obiecanej.

Jeżeli się odwleka

„Gdyż widzenie dotyczy oznaczonego czasu i wypełni się niezawodnie. Jeżeli się odwleka, wyczekuj go, gdyż na pewno się spełni, nie opóźni się” (Hab. 2:3).

Dla wielu wizja przekazana Habakukowi przez Boga wydaje się odwlekać dłużej, niż można by się tego spodziewać.

Habakuk otrzymał polecenie jej zapisania. Nie mogła być ona przekazywana ustnie od jednej osoby do drugiej, ze względu na długi czas jaki miał upłynąć do chwili jej wypełnienia się. Choć dla niektórych może się wydawać, że jej realizacja się odwleka, to jednak z Bożej perspektywy jej wypełnienie nadchodzi szybko i nie opóźni się. Jej realizacja nastąpi dokładnie w czasie wyznaczonym przez Boga.

Apostoł Piotr zdawał sobie sprawę z różnic między Bożym, a ludzkim odczuwaniem czasu, gdy pisał: „Niech to jedno, umiłowani, nie uchodzi uwagi waszej, że u Pana jeden dzień jest jak tysiąc lat, a tysiąc lat jak jeden dzień” (2 Piotr. 3:8). Naśladowcy Chrystusa będą czekać na wypełnienie się wszystkich obietnic Ojca Niebieskiego, zaś św. Piotr zachęcał ich do oczekiwania na ich realizację z tymi słowami: „Pan nie zwleka z dotrzymaniem obietnicy, chociaż niektórzy uważają, że zwleka, lecz okazuje cierpliwość względem was, bo nie chce, aby ktokolwiek zginął, lecz chce, aby wszyscy przyszli do upamiętania”

(2 Piotr. 3:9). Habakuk opisuje klasę osób, która nie okaże wiary i w związku z tym nie uwierzy w Boży Plan: „Oto kto sobie bardziej poczyna, tego dusza nie jest szczerą w nim; ale sprawiedliwy z wiary swej żyć będzie” (Hab. 2:4, BG). To jest ostrzeżenie dla dumnych, którzy opierają się na własnej sile, a nie na sile Pana. Dla nich wizja odwleka się, gdyż wątpią oni w Bożą moc, która doprowadzi do jej realizacji we właściwym czasie. Apostoł Paweł nawiązuje do słów Habakuka, gdy stwierdza: „Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał. Bo jeszcze tylko mała chwila, a przyjdzie Ten, który ma przyjść, i nie będzie zwlekał; a sprawiedliwy mój z wiary żyć będzie; lecz jeśli się cofnie, nie będzie dusza moja miała w nim upodobania” (Hebr. 10:36-38).

Chrześcijanie muszą spojrzeć w głąb swych serc, pielęgnować wiarę w Boży plan i studiować Jego Słowo. Wszystko to poprowadzi ich w wypełnianiu woli Bożej. Gdy lata 1914 i 1915 minęły, a oczekiwania co do nich nie zostały spełnione, wiara wielu osób doznała głębokiego wstrząsu. Ale pastor Russell dostrzegł, że opóźnienie w realizacji „widzenia” przyniosło ze sobą wiele pozytywnych skutków. Swoją punkt widzenia na te kwestie opisał w przedmowie do VI Tomu Wykładów Pisma Świętego, w wydaniu z roku 1916:

„Ludzie na całym świecie wiedzieli o oczekiwaniach Badaczy Pisma Świętego względem roku 1914. Kiedy więc wybuchła obecna, tak potężna wojna, kiedy wiatry walki powiały wielkim gniewem i zniszczeniem, tysiące przypominały sobie to, co słyszały i czytały o końcu Czasów Pogan. Dziś tysiące ludzi zaczęło oceniać wagę czasów, w których żyjemy. Wpływ tego jest wielce pomocny i inspirujący. Zdawanie sobie sprawy, że żyjemy w Dniu Pańskim, że bardzo niedługo Jego święci będą zgromadzeni u Pana poprzez przemianę w zmartwychwstaniu, pobudziło i zachęciło osoby studiujące Biblię. Izolują się oni od świata, jego lęków i ambicji i skupiają się na koronie żywota, którą Pan zapewnił najbardziej Go miłującym.”

Autor przyznaje, że w niniejszej książce wyraża myśl, iż święci Pańscy mogą oczekiwać znalezienia się z Panem w chwale wraz z końcem Czasów Pogan. Była to oczywista omyłka. Lecz Pan tak pokierował, że wyszła ona na dobre Jego ludowi. Myśl, że Kościół znajdzie się w chwale przed nadejściem października roku 1914 - mimo, że była to pomyłka - miała z pewnością wielce pobudzający i uświęcający wpływ na ty-

siące osób, które mogą za to wielbić Pana. Naprawdę wielu wyraża swą wdzięczność Panu za to, że punkt kulminacyjny nadziei związanych z Kościołem nie miał miejsca w oczekiwanym czasie. Jako lud Pański bowiem, mamy więcej okazji do stawiania się coraz bardziej świętymi i uczestniczenia z naszym Mistrzem w dalszym głoszeniu Prawdy Jego ludowi.”

Ponieważ minęło sto lat od tamtych czasów, zaś bracia są nadal po tej stronie zasłony, jaka powinna być nasza postawa? Pismo Święte daje nam odpowiedź.

Pobudzajmy się do dobrych uczynków

„Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; i baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, uczynków, uczynków, uczynków, nie opuszczając wspólnych zebrań naszych, jak to jest u niektórych w zwyczaju, lecz dodając sobie otuchy, a to tym bardziej, im lepiej widzicie, że się ten dzień przybliży” (Hebr. 10:23-25). Musimy wykorzystać każdą okazję, aby spotykać się razem i zachęcać się nawzajem do wytrwania w wierze, zwłaszcza przy końcu tego wieku.

Nadal w Szkole Chrystusowej

Apostoł Piotr przypomina nam, abyśmy pozostali czujni: „Dlatego, bracia, tym bardziej dołóżcie starań, aby swoje powołanie i wybranie umocnić; czyniąc to bowiem, nigdy się nie potkniecie. W ten sposób będziecie mieli szeroko otwarte wejście do wiekiściego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa” (2 Piotr. 1:10-11). Apostoł Paweł dodaje natomiast: „Staraj się usilnie o to, abyś mógł stanąć przed Bogiem jako wypróbowany i nienaganny pracownik, który wyklada należycie słowo prawdy” (2 Tym. 2:15). W każdym z nas jest wiele do poprawy. Powinniśmy być wdzięczni, że drzwi wysokiego powołania nadal są otwarte, a my możemy wzrastać w szkole Chrystusowej.

Czujcie i módlcie się

Powinniśmy uważnie wypatrywać znaków wspomnianych przez naszego Pana w Łuk. 21 i Mat. 24. Można powiedzieć, że Jezus zostawił nam har-



monogram wydarzeń, jakie mają mieć miejsce na świecie. Nasz Ojciec niebieski jako autor tego planu doskonale wie, kiedy i w jaki sposób wydarzenia te dojdą do skutku. Mamy zapewnienie, że wszystkie one zakończą się całkowitą zapaścią obecnego złego świata i ustanowieniem królestwa Chrystusowego. Rozczarowanie, jakie dotknęło wielu, gdy spodziewane na rok 1914 skompletowanie Kościoła nie nastąpiło, może być z obecnej perspektywy postrzegane jako dodatkowa szansa. Drzwi nadal są otwarte dla ostatnich członków „klasy stóp” - mogą okazać się wierni.

W miarę jak członkowie ci przechodzą za drugą zasłonę, rozpoczyna się wielka i wspaniała praca polegająca na współpracy z Panem w dziele przywrócenia tego umierającego świata do życia. Jest to wielki przywilej i okazja do wyrażenia zaangażowania i podwojenia wysiłków. W międzyczasie możemy nadal szerzyć prawdę o okupie, restytucji i Planie Bożym, tak, aby inni mogli zobaczyć światło i wielbić za nie Boga.

Módlmy się o kierownictwo i siłę Ducha Świętego, nie umniejszając wagi zrozumienia Słowa Bożego, zwłaszcza, gdy zbliża się wypełnienie wizji.

— Raymond Charlton —

Wielkie proroctwo naszego Pana

cd. ze str. 16

święconych darów Chrystusa, Głowy i Ciała. „Niebo i ziemia przemina, ale słowa moje nie przemina” (Łuk. 21:33). Rządy szatana i człowieka zostaną zniszczone. Wszystko, co może być wstrząśnięte zostanie wstrząśnięte (Hebr. 12:25-29). Jeśli jednak nasza wiara nie zostanie wstrząśnięta w tych burzliwych czasach, wówczas błogosławieństwo będzie pewne.

Czuwajcie i módlcie się

„Bacząc na siebie, aby serca wasze nie były ociężałe wskutek obżarstwa [Strong 2897, „kraipale”, Vines: zawroty i bóle głowy wynikające z nadmiernego spożycia wina, nudności wywołane pijaństwem] i opilstwa [Strong 3178, „methé”, upojenie] oraz troski [Strong 3308, „merimna” rozrywki, czynniki rozpraszające] o byt i aby ów dzień was nie zaskoczył niby sidło; przyjdzie bowiem znienacka na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi. Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli ująć przed tym wszystkim, co nastanie, i stanąć przed Synem Człowieczym” (Łuk. 21:34-36).

Zamiast ociężałości na skutek obżarstwa, pijaństwa i trosk życia, Mateusz opisuje dni Noego. „Albowiem jak było za dni Noego, takie będzie

przyjście Syna Człowieczego. Bo jak w dniach owych przed potopem jedli i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do tego dnia, gdy Noe wszedł do arki, i nie spostrzegli się, że nastał potop i zmiotł wszystkich, tak będzie i z przyjściem Syna Człowieczego” (Mat. 24:37-39). Zostały tu wymienione normalne czynności życiowe, chociaż dni Noego były wypełnione przemocą oraz przypadkami, gdy aniołowie brali sobie ludzkie żony, wedle upodobania (1 Moj. 6:1-12). Interesujące jest to, że Jezus opisał te brutalne i złe czasy za pomocą tak normalnych określeń. Być może nauką płynącą z tych słów jest to, aby nie być ogarniętym niewrażliwością na grzech, żyjąc w zwodniczej „normalności” naszej własnej kultury.

Musimy zdawać sobie sprawę z trzech pułapek: ociężałość na skutek obżarstwa – upośledzenie naszych duchowych zmysłów na skutek światowego myślenia, pijaństwo - pochłanianie zbyt dużej ilości światowych wpływów (Przyp. 20:1, 23:29-35) i troski tego świata – rozrywki, które dławią wzrost duchowy (Łuk. 8:14).

Czuwajmy i módlmy się, abyśmy byli w stanie rozpoznać i uniknąć tych pułapek (Obj. 17:2,6, Efez. 5:18-20, Rzym. 13:13, 1 Piotr 5:7).



cd. ze str. 12

powszechniejszych cyber-ataków, przeprowadzonych na Target, Adobe, JPMorgan Chase i inne firmy. Do tego należy wziąć pod uwagę skutki ujawnienia przez Edwarda Snowdena tajemnic w zakresie działalności Agencji Bezpieczeństwa Narodowego USA (NSA), która pozyskuje potrzebne jej dane bezpośrednio z Google, Apple i centrów danych firmy Microsoft. Słabość szyfrowania protokołów komunikacyjnych Internetu sprawia, że kwestia ta urasta do rangi jednego z głównych problemów, choć nie w pierwszej dziesiątce.

„Zaufanie do Internetu maleje na skutek nieprawidłowego korzystania z danych, włamań hakerskich i naruszeń prywatności”, powiedział Axel P. Lehmann, dyrektor zarządzania ryzykiem w Zurich Insurance Group. Lehmann dodał, że nie jest to tylko techniczny problem związany z gospodarką, ale taki, który może wpłynąć na ludzi niemal wszędzie. „Niektóre raporty wskazują, że 70% internautów zostało w pewnym momencie zaatakowanych, zaś wykrycie ataku w niektórych firmach może zająć do 230 dni.” Raport na temat zagrożeń globalnych zawiera analizę tego, co zostało określone jako „cybergeddon”, ze względu na wzrost liczby mieszkańców świata łączących się z Internetem.

Największe ryzyka

Największe ryzyka na świecie w 2014 roku zostały wymienione poniżej.

- (1) Kryzysy fiskalne w kluczowych gospodarkach.
- (2) Wysokie bezrobocie strukturalne.
- (3) Kryzysy wodne.
- (4) Poważne rozwarstwienie w dochodach.
- (5) Brak skuteczności działań mających na celu łagodzenie zmian klimatycznych.
- (6) Zwiększona częstotliwość występowania ekstremalnych zjawisk pogodowych.
- (7) Brak skutecznego zarządzania na poziomie globalnym.
- (8) Kryzysy żywnościowe.
- (9) Zawodność głównych mechanizmów finansowych/instytucji.
- (10) niestabilność polityczna i społeczna.

Z listy trzydziestu jeden zagrożeń, respondenci zostali poproszeni o zidentyfikowanie pięciu, którymi są najbardziej zaniepokojeni. Respondentami było ponad siedmiuset przedstawicieli państw i światowych firm partnerskich działających przy Światowym Forum do Walki z Głodem, członkowie Network of Global Agenda Councils, Global Shapers oraz Young Global Leaders. Badanie przeprowadzono w okresie październik/listopad 2013.

Inne czołowe ryzyka

Raport potwierdza, że dzisiejszy świat staje się coraz bardziej nieprzewidywalny. Epoka zdominowana przez „super-mocarstwa” ustąpiła wielostronnemu, regionalnemu konfliktom. Więcej starć w dzisiejszym świecie ma miejsce pod hasłem walki o interesy etniczne i ekono-

cd. na str. 30

cd. ze str. 29

miczne, niż w ramach czystego podboju militarnego. Ukraina została rozerwana przez taki właśnie konflikt, podczas gdy reszta świata stara się zidentyfikować swą rolę w tej sprawie. Targana odwiecznymi problemami takimi jak wysokie bezrobocie utrzymujące się na poziomie 10,3 procenta w 2009 roku, przewlekłym stanem niedostatecznego zatrudnienia i bezrobocia wśród młodzieży, a także umiejętnością organizowania swoich wysiłków za pośrednictwem internetu, Ukraina powiela przykłady krajów z kręgu „arabskiej wiosny”, jako przykład zagrożeń dla stabilności świata.

Jakby tego było mało, jako jedno z najpoważniejszych zagrożeń mogących zdewastować społeczeństwo w nadchodzącej dekadzie, zidentyfikowany został globalny kryzys fiskalny spowodowany nadmiernym zadłużeniem rządów. Wszystkich siedmiuset ekspertów, których imponująca lista obejmuje przedstawicieli firm takich jak Marsh McLennan, Swiss Re, uniwersytetów Oxford i Singapur, US Wharton Szkoła Zarządzania Ryzykiem, wskazali niepowodzenie finansowe jako swą główną obawę. Jennifer Blanke, główny ekonomista WEF, stwierdziła że: „Każde ryzyko wskazane w niniejszym raporcie posiada potencjał do wywołania problemu w skali globalnej. Jednak to połączony charakter tych zagrożeń sprawia, że ich negatywne konsekwencje tak wyraźne.”

Globalny ucisk

Proroctwa biblijne wspierają przekonanie, że od 1914 roku świat wszedł w erę „takiego ucisku, jakiego nigdy nie było, odkąd istnieją narody” (Dan. 12:1). Struktura państwa traci na znaczeniu, odkąd świat przekształcił się w prawdziwą sieć o zasięgu globalnym. Technologia pozwala ludziom i rynkom współdziałać w sposób ciągły i natychmiastowy. Przepływ informacji i funduszy następuje szybko i globalnie. W związku z tym, negatywny wpływ wszelkich ryzyk wzrasta wykładniczo. Nie jest to czymś zaskakującym lub nieoczekiwanym. Bóg przygotowuje się do dokonania swej interwencji w niezbyt odległej przyszłości. Prorok Sofoniasz tak mówi o naszych czasach: „Dlatego oczekujcie dnia - mówi Pan - w którym wystąpię jako oskarżyciel. Bo mam zamiar zgromadzić narody, zebrać królestwa, aby wylać na nie swoją popędlivość, cały żar swojego gniewu” (Sof. 3:8). Narody i królestwa są gromadzone i zbierane, aby były świadkiem Bożej interwencji w sprawę ziemi. W jej wyniku, dotychczasowa organizacja państw zostanie zastąpiona Bożym porządkiem.

„Słuchaj! Na górach wrzawa jakby licznego ludu. Słuchaj! Zgiełk królestw, zgromadzonych narodów. Pan Zastępów dokonuje przeglądu zastępów bojowych. Ciągną z dalekiej ziemi, od krańców nieba, Pan i narzędzia jego grozy, aby zniszczyć całą ziemię. Biadajcie! Bo bliski jest dzień Pana, który nadchodzi jako zagłada od Wszechmocnego” (Izaj. 13:4-6). Każda faza ucisku i doświadczeń dotyczących narody w „dniach ostatecznych” związana jest z obalaniem władzy Szatana.

Autorzy opracowań dotyczących świeckiej historii wspominają o I Wojnie Światowej jako o „początku” wszystkich problemów, które dotyczą ludzkość od tamtego czasu. Z kolei II Wojna Światowa stanowiła apogeum wrogości, po krótkim okresie spokoju, jaki nastąpił po I Wojnie Światowej. Wszystko to jest częścią „wielkiego dnia Boga Wszechmogącego” (Obj. 16:

cd. na str. 31

cd. ze str. 30

14), zaś rezultatem tych wydarzeń ma być osłabienie struktur obecnej cywilizacji. Apostoł Paweł pisze, że „gdy mówić będą: Pokój i bezpieczeństwo, wtedy przyjdzie na nich nagła zagłada, jak bóle na kobietę brzemienną, i nie umkną” (1 Tes. 5:3). Ucisk przychodzi falami, rozdzielonymi okresami względnego spokoju. Taki był charakter tych wydarzeń od końca „czasów pogan” w 1914 roku.

Pismo Święte mówi nam, że w czasie końca „ludzie omdlewać będą z trwogi w oczekiwaniu tych rzeczy, które przyjdą na świat” (Łuk. 21:26). Greckie słowo przetłumaczone jako „świat” oznacza „ziemię lub ląd, w odróżnieniu od wody”. Jest to miejsce, gdzie mieszkają ludzie. Ludzie będą w sytuacji bez dobrego wyjścia. „Narody szumią, jak szumią wielkie wody, lecz gdy On je zgromi, uciekają daleko i zostają uniesione przez wiatr jak plewa na górach, jak tuman kurzu przez huragan” (Izaj. 17:13).

Ta burza będzie wielka. Całkowicie zrówna społeczeństwo ludzkie (Izaj. 40:4). Kwestią otwartą pozostaje odpowiedź na pytanie, w jakim stopniu obecne globalne zagrożenia odgrywają rolę w tym „wyrównywaniu”. Czas pokaże. Jednak po tej burzy nastanie spokój, „cichy, łagodny powiew” (1 Król. 19:12). Będzie to głos Boga, mówiący: „Umilknij! Uciszyć się!” (Mar. 4:39). Następnie, wszyscy usłyszą słowa: „Nie bójcie się, wytrwajcie, a zobaczycie pomoc Pana, której udzieli wam dzisiaj!” (2 Moj. 14:13). Boska interwencja wyeliminuje ryzyka, które doprowadziły obecny zły świat do końca i przyniesie prawdziwy pokój wszystkim ludziom zmęczonym trudnościami.

Módlmy się, aby ten czas przyszedł jak najszybciej!